DZIŚ STREFA BIZNESU

CZAS PRACOWNIKÓW TYMCZASOWYCH

SZTURMEM WCHODZĄ DO KOLEJNYCH BRANŻ

Nr ISSN 2353-6187
Nr indeksu 350-044

www.dziennikl odzki.pl

Nr 232 (27 400) | Wydanie A B C D | Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

Wtorek 6.10.2026

142 lata

Dziennik ŁÓDZKI

Relaks

Krzyżówki do kawy. Nowości w programie TV

TURYSTYKA

Do katedry wejdziemy nie tylko od święta

Wczoraj rozpoczęła się trzecia edycja zwiedzania tzw. podziemnej katedry na Stokach, wkrótce będzie ją można zwiedzać na co dzień
– Str. 2

ŁÓDŹ SIĘ ZMIENIA

Łódzka jazda z objazdami testuje cierpliwość kierowców

Rozpoczęły się prace na skrzyżowaniu ulicy Pomorskiej z Kilińskiego, zmieniono też ruch na ulicy Broniewskiego
– Str. 3

Koniec wojny o ceny paliw
Prezydent zrobił krok w tył i podpisał sporną ustawę
– Str. 7

Pracował w Widzewie, jest w ŁKS
Rafał Żerebecki objął funkcję szefa skautingu w spółce ŁKS. Pracował w Pogoni, Śląsku i Widzewie Łódź
– Str. 15



FOT. LKSLODZ.PL

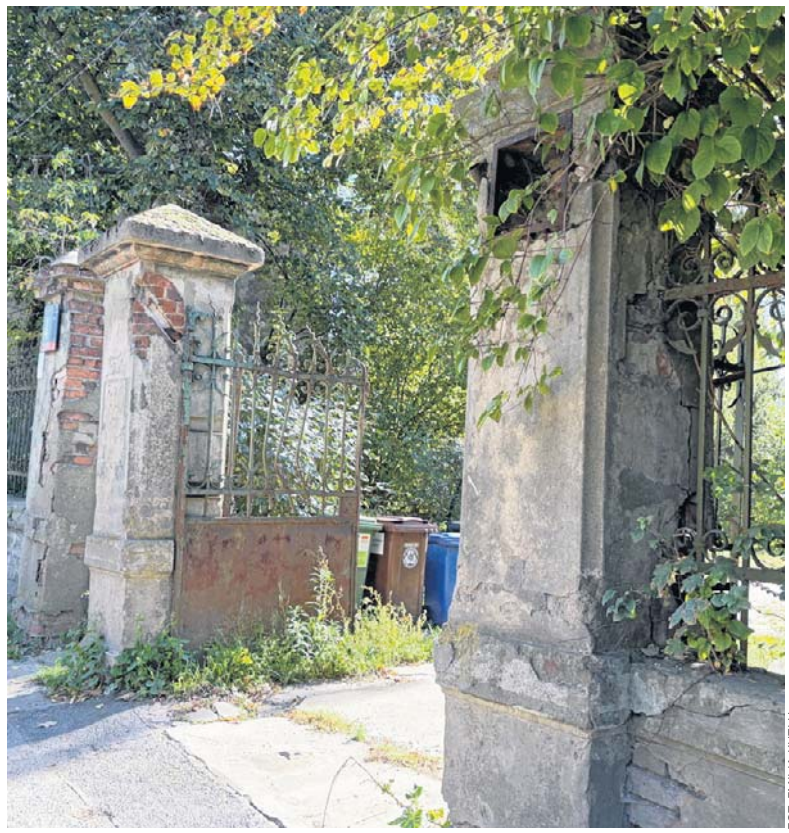
BEZPIECZEŃSTWO

Łódzkie schrony grają w chowanego – jakznalezc miejsca z gdziesieukryc

Emilia Kutlu

Zaopatrzeni w mapę Łodzi z zaznaczonymi miejscami schronienia wyruszyliśmy w teren. Odwiedziliśmy dziesięć takich miejsc. W żadnym w chwili zagrożenia nie udałoby nam się ukryć!

Dziesięć z dziesięciu sprawdzonych przez nas miejsc schronienia z aplikacji „Gdzie się ukryć" rekomendowanej przez rząd to fikcja. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji promuje i rekomenduje stworzoną przez Państwową Straż Pożarną aplikację, która w obliczu zagrożenia ma ułatwić szybkie znalezienie bezpiecznego miejsca. Baza obejmuje obecnie ponad 80 tys. obiektów (m.in.: przejścia podziemne, stacje metra, tunele, masywne garaże podziemne). Ile jest ich w Łodzi? Właściwie nie wiadomo. Liczby w kółeczkach gwałtownie się zmieniają, należałoby policzyć wszystkie miejsca schronienia w poszczególnych dzielnicach. W przybliżeniu oznaczono około 500 punktów.



FOT. EMILIA KUTLU

Jedno z miejsc schronienia jest w kamienicy przy ul. Czerwonej 4. W piwnicy. Niestety, drzwi do piwnicy... nie mają klamki

Aplikacja w teorii miała ułatwić znalezienie miejsca schronienia. Ale... Po pierwsze, znalezienie jej przez wyszukiwarkę jest wręcz niemożliwe. By ją znaleźć, należy wpisać dokładny adres witryny: gdziesieukryc.pl. Po drugie, zainstalowanie jej na urządzeniu mobilnym jest kompletnie nieintuicyjne. Nie można jej pobrać ani w sklepie Google, ani w App Store. By to zrobić, należy wejść na stronę przez przeglądarkę i dodać skrót (link) do ekranu głównego telefonu.

We wrześniu w Łodzi mieszkańców aż dwa razy poderwały głośne „wybuchy", które jak się później okazało były spowodowane przekroczeniem bariery dźwięku lecących z prędkością naddźwiękową myśliwców. O tym, że ludzie się potwornie przestraszyli świadczą chociażby wpisy na social mediach „co się stało, wy też to słyszeliście?". Za naszą granicą wciąż toczy się wojna. Zagrożenie ze strony Rosji jest jak najbardziej realne. Czy w przypadku nalotów możemy czuć się bezpiecznie? Ile miejsc schronienia rzeczywiście nadaje się do ukrycia?
– Ciąg dalszy str. 4

UNIWERSYTET ŁÓDZKI

Andrzej Poczobut za tydzień przyjedzie do Łodzi

Sławomir Sowa

Andrzej Poczobut, dziennikarz, działacz mniejszości polskiej na Białorusi i do niedawna więzień polityczny białoruskiego reżimu, w przyszłym tygodniu przyjedzie do Łodzi na otwarte spotkanie zorganizowanie przez Uniwersytet Łódzki.

Spotkanie odbędzie się we wtorek 13 października od godz. 18 w auli A1 na Wydziale Filologicznym UŁ (ul. Pomorska 171/173). Wstęp jest wolny.

Jak poinformował Uniwersytet Łódzki, spotkanie będzie poświęcone mechanizmom, którymi posługują się współczesne reżimy autorytarne, podporządkowując sobie nie tylko media, debatę publiczną i pamięć historyczną, ale także samo pojęcie prawdy oraz system prawa. Naświetli relację pomiędzy postprawdą, propagandą i prawem w systemach autorytarnych, ze szczególnym uwzględnieniem współczesnej Białorusi. Postprawda zostanie ukazana nie tylko jako zjawisko medialne czy komunikacyjne, ale jako sposób sprawowania władzy.

Gość Uniwersytetu Łódzkiego wygłosi około 30-minutowy wykład „Historia jako zagrożenie. Postprawda i prawo w służbie reżimów autorytarnych".

Po wykładzie zaplanowano sesję pytań i odpowiedzi oraz rozmowę z uczestnikami spotkania. Tematów budzących emocje na pewno nie zabraknie.
– Ciąg dalszy str. 3

eprasa.pl 3a031f342b

POLECAMY

JUTRO: Kto nie powinien jeść mięsa CZWARTEK: Robert K. z pięcioma wyrokami dożywocia

6.10.2026
Wtorek

Dziś imieniny obchodzą: Artur i Fryderyka
Telefon alarmowy: 112

DZIENNIK ŁÓDZKI

Redaktor naczelny
Marek Krzciuk
Z-ca redaktora naczelnego
Tomasz Jabłoński
Wydawcy
Wojciech Dłubakowski
Mirosław Malinowski
Sławomir Sowa
Patrycja Zemła

www.dzienniklodzki.pl

Polska Press
Makroregion Śląsk, Łódź
Redakcja ul. ks. I. Skorupki 17/19,
90-532 Łódź
dziennik@dziennik.lodz.pl
Prezes Makroregionu
Aneta Sarga-Burtan
Dyrektor reklamy
Anna Gałuszka
Biuro reklamy oddziału
tel. 502499257
Druk
Drukarnia ZPR Media S.A.,
04-190 Warszawa,
ul. Jubilerska 10

POLSKA PRESS GRUPA

Wydawca Polska Press Sp. z o.o.
ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa,
tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10
p.o. Prezes Zarządu Polska Press Grupy
Elżbieta Żuraw
Redaktor naczelny Polska Press Grupy
Marek Twaróg
Projekt graficzny, dyrektor artystyczny PPG
Tomasz Bocheński
Dyrektor kolportażu PPG Tomasz Osoliński
Biuro Konsumenta PPG
biurokonsumenta@polskapress.pl, tel. 12 688 85 10

©℗ - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronie www.dzienniklodzki.pl/tresci i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

HOBBY

A taki jest ładny, amerykański. I rośnie już w lasach blisko Łodzi

Paweł Gołąb



FOT. PAWEŁ GOŁĄB

Złotoborowik wysmukły nazywany amerykańcem

Jeszcze niedawno był ciekawostką znaną głównie z północnej Polski. Teraz złotoborowik wysmukły, zwany przez grzybiarzy amerykańcem, coraz częściej pojawia się także w centralnej części kraju.

Gatunek pochodzi z Ameryki Północnej, skąd przedostał się do Europy.

„Amerykaniec" wyróżnia się charakterystycznym wyglądem. Ma wysmukły, wysoki trzon z wyraźnymi podłużnymi żebrowaniami oraz brązowy kapelusz przypominający prawdziwka. Wielu grzybiarzy już z daleka bierze go za jednego z naszych rodzimych borowików, ale po bliższym przyjrzeniu się różnice są wyraźnie widoczne.

Co ważne, złotoborowik wysmukły jest grzybem jadalnym i przez wielu zbieraczy uznawany jest za smaczny. Dodatkową zaletą jest fakt, że często rośnie w większych skupiskach, dlatego znalezienie jednego okazu nierzadko oznacza pełny kosz grzybów.

Coraz częściej pojawiają się sygnały o znajdowaniu „amerykańca" w centralnej Polsce. Grupy grzybiarskie w mediach społecznościowych pełne są zdjęć nietypowych okazów znajdowanych przez mieszkańców różnych regionów kraju. Nic więc dziwnego, że grzybiarze z województwa łódzkiego również wypatrują tego niezwykłego przybysza.

Eksperci podkreślają, że złotoborowik wysmukły jest gatunkiem obcym dla europejskich lasów i stale zwiększa swój zasięg występowania. Dla jednych to ciekawostka przyrodnicza, dla innych sygnał zmian zachodzących w naszych ekosystemach.

AUTOPROMOCJA

Prenumeruj „Dziennik Łódzki"

tel. 42 715 80 68
bok.prenumerata@polskapress.pl
prenumerata.dzienniklodzki.pl

POGODA

dziś
20°C/9°C

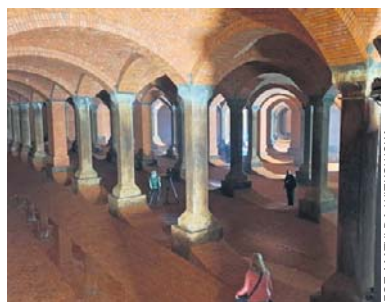
jutro
21°C/10°C

TURYSTYKA

Do katedry wejdziemy nie tylko od święta

Matylda Witkowska

Przedwojenne zbiorniki wodne, zwane katedrą na Stokach, mają być stałą atrakcją turystyczną. Trwają już przygotowania do wyłączenia ich z użytkowania.



FOT. MATYLDA WITKOWSKA

– Mam nadzieję, że za jakiś czas te zbiorniki staną się główną atrakcją turystyczną – mówi prezydent Łodzi Hanna Zdanowska

Wczoraj rozpoczęła się trzecia edycja turystycznego zwiedzania tzw. podziemnej katedry na Stokach, czyli ogromnych zbiorników wody pitnej dla Łodzi przy ulicy Pomorskiej. Możliwość zobaczenia zalanego zwykle zbiornika znów była atrakcją, bilety w liczbie 6,5 tys., mimo cen sięgających nawet 100 zł, wyprzedały się w ciągu doby.

Władze Zakładu Wodociągów i Kanalizacji w Łodzi zapowiadają jednak, że w przyszłości dostęp turystyczny do zbiorników będzie łatwiejszy.

Prezes ZWiK Michał Śmiechowicz podkreśla, że zwiedzanie w czasie opróżniania zbiorników będzie możliwe także w kolejnych latach, aż do momentu wyłączenia tych obiektów z użytkowania.

– Niestety niszczeją, po pewnym czasie będziemy musieli je wyłączyć z eksploatacji. Wtedy będzie możliwość udostępniania ich do zwiedzania jako obiekt muzealny, a nie wodny – tłumaczy.

Najstarsze zbiorniki na Stokach mają już prawie 90 lat i cały czas służą mieszkańcom, pełniąc rolę wieży ciśnień. Przechodzi przez nie woda do około 80 proc. łódzkich kranów. Zaprojektowane jeszcze przed I wojną światową rozwiązanie wykorzystuje grawitację, jest więc praktyczne i tanie, jednak w dzisiejszych czasach skomasowanie zbiorników dla miasta w jednym miejscu nie jest bezpieczne.

– Opracowujemy model, który pomoże nam zdywersyfikować kwestie dostawy wody. To są prace na minimum cztery, pięć lat. To najkrótszy czas, kiedy będziemy mogli chociaż jeden ze zbiorników wyłączyć z eksploatacji – tłumaczy Michał Śmiechowicz.

Takie plany wobec podziemnej katedry popierają władze Łodzi.

– Mam nadzieję, że za jakiś czas te zbiorniki staną się główną atrakcją turystyczną, odwiedzaną na co dzień, nie tylko od święta, przy okazji konserwacji – mówi prezydent Łodzi Hanna Zdanowska.

Na Stokach pozostaną natomiast dwa nowsze zbiorniki, zbudowane już w czasach PRL na podstawie dawnych założeń.

Zbiorniki na Stokach zostały zaprojektowane przez Wiliama Heerley'a Lindleya, który na jednym ze wzgórz umieścił dwa zbiorniki wodne o pojemności 15 mln litrów każdy, których celem jest wyrównywanie ciśnienia w instalacji wodnej.

Zbiorniki wykonane zostały z moczonej dwa lata cegły i zgodnie z ówczesną techniką wzmocnione licznymi kolumnami. Budowa zakończyła się w tuż przed II wojną światową, ale finalnie uruchomiono je dopiero po wojnie. Dodatkowo w latach 1949-1953 dobudowano jeszcze dwa takie same zbiorniki, łączna pojemność wszystkich czterech wynosi 60 mln litrów. Woda stale przepływa – pojemności zbiorników wystarczyłoby w Łodzi na mniej niż dobę.

DZIEŃ DOBRY



FOT. BARTOSZ KSIĘŻAK

PUPILE

Te, co skaczą i fruwają do Kalonki zapraszają

Na mszy świętej rzadko jest tak głośno, jak było w ostatnią niedzielę w podłódzkiej Kalonce. Szczekanie psów, miauczenie kotów i parskanie koni zagłuszało odprawiającego liturgię księdza. W Kalonce od 18 lat wierni pielęgnują tradycję uczestniczenia w nabożeństwie w intencji swoich pupili z okazji Światowego Dnia Zwierząt obchodzonego w dniu wspomnienia św. Franciszka z Asyżu.

Emilia Kutlu

eprasa.pl 3a031f342b

Łódź i region

• **Kierowca chciał uniknąć zderzenia z sarną i dachował**
Doszło do tego w Siedlątkowie (powiat poddębicki), wszyscy pasażerowie wyszli z samochodu o własnych siłach

EKOLOGIA

Za trzy lata rozpocznie się spalanie odpadów przy elektrociepłowni na łódzkim Widzewie

Matylda Witkowska

Spalanie odpadów na Widzewie coraz bliżej. Veolia Energia Łódź szuka wykonawcy dla swojego Zakładu Odzysku Energii na terenie EC4. Nowy harmonogram mówi o starcie w roku 2029.

Nowoczesny Zakład Odzysku Energii ma powstać na terenie EC4 przy ul. Andrzejewskiej 5 w Łodzi, jego budowa związana jest z odchodzeniem w polskiej energetyce od węgla, o planach wiadomo od lat. Teraz zbliża się realizacja tej inwestycji.

– Prace związane z budową Zakładu Odzysku Energii (ZOE) na terenie elektrociepłowni EC4 rozpoczęły się – przyznaje Robert Warchoł z biura komunikacji Veolii Energii Łódź. – Do tej pory przygotowany został teren inwestycji oraz drogi dojazdowe do niej. Obecnie trwa procedura mająca wyłonić generalnego wykonawcę tej instalacji – dodaje.

Według obecnych planów zakład zacznie działalność w ostatnim kwartale 2029 roku, natomiast cały proces budowlany zostanie zakończony w roku 2030.

W zakładzie spalana będzie część stałych odpadów komunalnych, które nie podlegają już recyclingowi, a w ramach tego procesu powstawać będzie energia elektryczna i ciepło systemowe dla mieszkańców Łodzi.

Veolia od dawna zapewnia, że ZOE będzie zakładem ekologicznym z nowoczesnym i restrykcyjnym systemem oczyszczania spalin. W razie wątpliwości poziom zanieczyszczeń będzie można na bieżąco śledzić w internecie. Odpady będą przywożone w ciężarówkach z zamkniętymi naczepami do hermetycznej sali rozładunkowej, a w spalanej frakcji nie będzie już wydzielających nieprzyjemne zapachy elementów organicznych.

Po uruchomieniu ZOE na drogach w rejonie EC4 w dni robocze przybędzie około 40 ciężarówek dziennie dowożących odpady, za to mniej będzie aut wyjeżdżających z EC4 z popiołem.

Kilka lat temu przeciwko budowie instalacji protestowała grupa mieszkańców Widzewa, którą wsparł m.in. Instytut Spraw Obywatelskich z Łodzi oraz Towarzystwo na Rzecz Ziemi z Oświęcimia. Mieszkańcy obawiali się hałasów, brzydkich zapachów i szkód dla zdrowia, społecznicy walczyli nawet w sądzie. Jednak ostatnio wątpliwości w sprawie tej inwestycji ucichły.



FOT. MATERIAŁY PRASOWE/VEOLIA

Wstępna wizualizacja Zakładu Odzysku Energii na Widzewie w Łodzi została przedstawiona przez Veolię już kilka lat temu

ŁÓDŹ SIĘ ZMIENIA

Łódzka jazda z objazdami

Norbert Uram

Paraliż drogowy w centrum Łodzi. Wczoraj rozpoczęły się prace na skrzyżowaniu ul. Pomorskiej z Kilińskiego, a dzień wcześniej została wprowadzona zmiana ruchu na ul. Broniewskiego. Kierowcy i pasażerowie MPK muszą szykować się na spore utrudnienia.



FOT. UMŁ

Kierowcy muszą liczyć się ze sporymi utrudnieniami na Górnej. Przed otwarciem nowej jezdni ul. Broniewskiego drogowcy przeniosą roboty na część ulicy, po której obecnie odbywa się ruch

W poniedziałek rozpoczęły się prace na skrzyżowaniu ul. Pomorskiej z Kilińskiego. Z tego powodu skrzyżowanie zostało zamknięte dla ruchu, a objazdy zostały wyznaczone przez ul. Rewolucji 1905 roku, Sterlinga, Północną, Wschodnią oraz Jaracza.

Od wczoraj weszły też w życie zmiany organizacji na skrzyżowaniu Piotrkowska - Mickiewicza. Ponadto trwa kolejny etap prac na ul. Piotrkowskiej na odcinku Pl. Reymonta - Pl. Niepodległości i na ul. Broniewskiego.

Kierowcy muszą liczyć się ze sporymi utrudnieniami na Górnej. Przed otwarciem nowej jezdni ul. Broniewskiego drogowcy przeniosą roboty na część ulicy, po której obecnie odbywa się ruch. Od ul. Kilińskiego do ul. Niższej w kierunku Chojen obowiązywać będzie jeden kierunek jazdy w stronę Dąbrowy. Z tego powodu wyznaczono objazd ulicami Niższą, Śląską i Kilińskiego, a na skrzyżowaniu Kilińskiego i Broniewskiego powstanie tymczasowe rondo. Bez zmian przejadą kierowcy jadący w stronę Al. Śmigłego-Rydza.

Na Broniewskiego trwa budowa nowej trasy tramwajowej łączącej Al. Śmigłego-Rydza z ul. Rzgowską. Powstają nowe tory, przystanki, jezdnie i chodniki. Otwarcie nowej północnej jezdni planowane jest jeszcze w tym roku, po czym prace przeniosą się na południową stronę ulicy. Cała inwestycja kosztuje 177,5 mln zł, z czego 114 mln zł stanowi dofinansowanie unijne.

Jednak to nie koniec utrudnień w tej części miasta. Prowadzone są także prace na ul. Rzgowskiej od ul. Dąbrowskiego do ul. Paderewskiego.

Od wczoraj zmieniły się trasy linii: 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 9, 11, 15, 16, 45, 59, 69AB, 86, 70, 72AB, 92AB, 96, N6 oraz linii: 10AB, 12, 14, 18, 71, Z1, Z3, 202. Wznowione zostało kursowanie linii: 17 i 19, natomiast zawieszone zostało kursowanie linii: Z2 i Z11. Zmieniły się także trasy zjazdowe linii: 71, N8, F1, W.

UNIWERSYTET ŁÓDZKI

Andrzej Poczobut przyjedzie do Łodzi na spotkanie na Wydziale Filologicznym UŁ

Dokończenie ze str. 1

Andrzej Poczobut opowie między innymi, w jaki sposób w państwie autorytarnym fakty mogą być zastępowane przez politycznie użyteczną narrację, a prawo – zamiast chronić obywatela – może stać się narzędziem represji wobec tych, którzy tę narrację kwestionują. Punktem odniesienia będą zarówno jego wieloletnie doświadczenia dziennikarskie, jak i osobiste – procesu, więzienia i represji politycznych.

Andrzej Poczobut był wielokrotnie więziony przez białoruski reżim. 8 lutego 2023 roku został skazany na 8 lat więzienia o zaostrzonym rygorze. Nie pomagały apele o jego uwolnienie. Został uwolniony dopiero 28 kwietnia 2026 roku. Był wówczas jednym z pięciu zwolnionych przez władze białoruskie więźniów politycznych. W dużej mierze było to zasługą specjalnego wysłannika prezydenta USA ds. Białorusi Johna Coale'a.



FOT. ANNA KACZMARZ

Andrzej Poczobut przyjedzie do Łodzi na otwarte spotkanie

We wrześniu 2026 Andrzej Poczobut wrócił na Białoruś, gdzie spędził tydzień. Często odbywa otwarte spotkania w Polsce, a ostatnio także w Stanach Zjednoczonych i Kanadzie.

Sławomir Sowa

eprasa.pl 3a031f342b

0011593278

Pani

Izabeli Ścieszko

wyrazy głębokiego współczucia

z powodu śmierci

Taty

składają

Prezes, Wiceprezes, Sędziowie, Dyrektor i Pracownicy

Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Łodzi

0011592823

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że w dniu 29 września 2026 roku
zmarła nasza droga Mama, Babcia i Prababcia

ŚP

Teresa Joanna
Stengert
z domu Pewnicka

Syn z Żoną i Najbliższa Rodzina.

0011593047

Dnia 27.09.2026 r. w wieku 85 lat zmarła

Śp.

Anna
Galos-Bujnowicz

Ceremonia pogrzebowa odbędzie się na cmentarzu św. Józefa

(OGRODOWA – KATOLICKI), ul. Ogrodowa 39 w Łodzi

w dniu 9.10.2026 r. (piątek) o godz. 13:15.

O czym zawiadamia pogrążona w smutku

Rodzina

REKLAMA 0011457221

Nekrologi i kondolencje zlecisz

osobiście w Biurze Ogłoszeń,
Łódź, ul. ks. Skorupki 17/19

Zadzwoń
502 499 119, 502 499 127

lub przez **internetowe biuro**
ibo.polskapress.pl

Nekrologi i kondolencje ukazują się w prasie oraz w serwisie nekrologi.net

BEZPIECZEŃSTWO

Schrony grają w chowanego. Jakznalezc w Łodzi miejsca z aplikacji gdziesieukryc

Dokończenie ze str. 1

W ciągu dwóch dni (1 i 2 października) odwiedziliśmy dziesięć punktów oznaczonych na mapie Łodzi jako miejsce ukrycia i jak się okazało, żaden z nich nie jest pewny i sprawdzony, a o większości nikt nic nie wie.



FOT. EMILIA KUTLU

W katedrze nie ma żadnych wskazówek, gdzie należy kierować się w razie ewakuacji. Być może informacje można uzyskać w kancelarii, ale ta czynna była w godz. 15-17

Hala Sportowa przy ul. ks. Skorupki 21

Najpierw wybraliśmy się do miejsca, które jest najbliżej naszej redakcji – do hali sportowej MOSiR. Oznakowań, gdzie się kierować w razie niebezpieczeństwa nie znaleźliśmy. Zapytaliśmy pracowników ochrony przy wejściu głównym, czy wiedzą, że na terenie budynku znajduje się miejsce schronienia oznaczone przez rządową aplikację. Usłyszeliśmy: – Nie wiemy. Udało nam się jednak porozmawiać z innym pracownikiem obiektu. Z jego relacji wynika, że podziemne kondygnacje w budynku są, jednak na miejsce schronienia kompletnie się obecnie nie nadają. – Są na etapie sprawdzania i nie wiem czy kiedykolwiek spełnią normy – powiedziała nam jedna z pracownic.

Zatoka Sportu przy Al. Politechniki

Panie pracujące przy recepcji Zatoki Sportu nie kryły zdziwienia, kiedy pokazaliśmy im oznaczony na mapie punkt wskazujący, że właśnie tu znajduje się potencjalne schronienie dla ludności cywilnej. – Dobrze, że pani nam to pokazała. Musimy zapytać kierownika, gdzie i czy w ogóle takie miejsce istnieje. Przecież w razie ewakuacji my mamy pierwszeństwo, bo tu pracujemy. Fajnie byłoby wiedzieć, gdzie to jest – usłyszeliśmy.

Centrum Papiernictwa i Poligrafii Politechniki Łódzkiej

Samo odnalezienie budynków wydziałów Politechniki Łódzkiej nie jest prost. Można łatwo się zgubić w zwykły dzień, a tym bardziej w panice podczas ucieczki. W Centrum Papiernictwa i Poligrafii Politechniki Łódzkiej ochroniarza zaintrygowało nasze pytanie. Obiecał się czegoś dowiedzieć, jednak dotychczas o schronach nic nie słyszał. Przy głównym wejściu widnieje mapa z oznaczeniem poziomów oraz informacją, że plan budynku można zobaczyć skanując kod QR. Tego jednak nigdzie nie mogliśmy znaleźć...

Centrum Technologii Informatycznych

Jeden z ostatnich punktów na kampusie Politechniki Łódzkiej. Pan w informacji wiedział, że piwnice w budynku są, ale dokładnej ich lokalizacji nie znał. – Dobrze, że poruszacie ten temat, bo faktycznie w razie większego zagrożenia, nawet nie wiedziałbym, gdzie ludzi kierować – powiedział nam mężczyzna.

Nowe blokowiska przy ul. Wólczańskiej 232 i ul. Milionowej 6

Zastanawiający jest fakt, komu mają służyć miejsca schronienia na zamkniętych osiedlach. Wejście do piwnicy jest otwarte tylko dla mieszkańców. Chyba, że w czasie alarmu ktoś akurat zechce odebrać domofon i wpuścić obcych ludzi do swojej klatki... W apartamentowcach przy ul. Milionowej 6 udało nam się porozmawiać z mieszkanką tego osiedla. – Tu są tylko podziemne garaże. Nic nie wiem o piwnicach, może gdzieś są – usłyszeliśmy od kobiety.

Kamienica przy ul. Czerwonej 4

Mapa z aplikacji gdziesieukryc.pl zaprowadziła nas na zaniedbane podwórko jednej z łódzkich kamienic. Zaraz po wejściu do środka zauważyliśmy drzwi do piwnicy. Niestety, nie miały klamki, a do ich otwarcia trzeba byłoby użyć specjalnych narzędzi. Wszystko wskazuje na to, że to właśnie za tymi drzwiami znajduje się kolejny punkt schronienia w Łodzi.

Kościół Ewangelicko-Augsburski pw. św. Mateusza i Bazylika Archikatedralna pw. św. Stanisława Kostki

Kolejne miejsca schronienia zlokalizowano w kościołach przy ul. Piotrkowskiej. Kościół pw. św. Mateusza w południe, gdy tam dotarliśmy, był zamknięty. Z kolei w katedrze nie ma żadnych wskazówek, gdzie należy kierować się w razie ewakuacji. Być może takie informacje można uzyskać w kancelarii parafialnej, ale ta czynna była w minionym tygodniu tylko w godz. 15-17.

Sklep „Ekolas” przy ul. Piotrkowskiej 267

Ekspedientka sklepu z ekologiczną żywnością była bardzo zdziwiona, że jej piwnicę, która obecnie pełni funkcję magazynu, zakwalifikowano jako miejsce schronienia. Podkreśliła, że nikt nie weryfikował jej stanu. – Jestem zdziwiona, ponadto jakby się zawaliła góra, to razem z nią piwnica. Ta konstrukcja nie nadaje się na miejsce schronienia. Nie ma stamtąd innego wyjścia, jak górą przez sklep – usłyszeliśmy.

Emilia Kutlu

eprasa.pl 3a031f342b

FOKUS

• **Dziś** litr benzyny 95 ma kosztować nie więcej niż 6,79 zł, benzyny 98 – 7,66 zł, a oleju napędowego – 7,82 zł

WOJSKO

Koniec „wuzety". Polscy żołnierze dostaną nowoczesne mundury

Wojsko Polskie przygotowuje zmianę wzoru maskującego na mundurach polowych. Podczas konferencji zaprezentowano założenia nowego kamuflażu K03, określanego jako „Ryś"

Piotr Celej



FOT. PAP/ALBERT ZAWADA

W poniedziałek zaprezentowane zostały mundury nowego wzoru. Mają być m.in. wytrzymalsze, wygodniejsze i lepiej kamuflujące

O zmianach mówi Paweł „Naval" Mateńczuk, pełnomocnik ministra obrony narodowej ds. warunków służby wojskowej. Podczas konferencji przedstawiono również informacje dotyczące założeń technicznych nowego umundurowania oraz wyników przeprowadzonych badań.

– Po 30 latach nadszedł czas, by zmienić wzór maskujący – taki, który nie tylko zakamufluje żołnierza, ale pozwoli mu pozostać jak najdłużej niewidzialnym dla przeciwnika. Na stworzenie i wprowadzenie nowego wzoru wpłynęły rozwój technologii, doświadczenia żołnierzy, w tym wojsk specjalnych, oraz prace ekspertów Wojskowego Ośrodka Badawczo-Wdrożeniowego Służby Mundurowej w Łodzi – mówił Paweł „Naval" Mateńczuk.

Nowy kamuflaż otrzymał oznaczenie K03. Jego projekt oparto na pięciu barwach oraz nieregularnych plamach różniących się kształtem i wielkością. Charakterystycznym elementem są również płynne przejścia między kolorami.

Założeniem jest ograniczenie czytelności sylwetki żołnierza. Kamuflaż nie ma jedynie „pasować" kolorystycznie do otoczenia. Jego zadaniem jest również zaburzenie naturalnego konturu człowieka, co ma utrudniać jego wykrycie i identyfikację.

– Testowaliśmy wiele rozwiązań, a ich wyniki potwierdziły skuteczność przyjętych założeń. Kamuflaż K03 został zaprojektowany tak, aby ograniczać czytelność sylwetki żołnierza i dostosowywać się do różnych typów terenu – od lasów po obszary zabudowane. Zastosowanie pięciu barw, nieregularnych plam o różnym kształcie i wielkości oraz płynnych przejść między kolorami pozwala skutecznie zaburzyć naturalny kontur sylwetki. W badaniach prowadzonych w różnych warunkach krajobrazowych i przy wykorzystaniu różnych sposobów obserwacji rozwiązanie to wykazało również bardzo dobre właściwości w noktowizji – mówił płk Maciej Żytelewski.

Ważne jest również zachowanie właściwości maskujących przy obserwacji noktowizyjnej. Kolejnym z założeń było też zwiększenie komfortu użytkowania munduru. Materiał ma zapewniać znacznie większą wymianę powietrza – według przedstawionych informacji jego przepuszczalność powietrza jest nawet dwukrotnie większa niż obecne mundury. Ma to znaczenie przede wszystkim podczas intensywnego wysiłku fizycznego, marszów, ćwiczeń poligonowych oraz działań prowadzonych w wysokich temperaturach.

Nowy materiał ma być również odporny na działanie promieniowania słonecznego. Istotna dla użytkowników jest także możliwość prania munduru w temperaturze do 60 stopni Celsjusza.

Przy opracowywaniu nowego kamuflażu wykorzystano doświadczenia żołnierzy, w tym Wojsk Specjalnych. Za prace związane z rozwojem umundurowania odpowiada Wojskowy Ośrodek Badawczo-Wdrożeniowy Służby Mundurowej w Łodzi. Ośrodek zajmuje się badaniami i pracami rozwojowymi dotyczącymi wyposażenia mundurowego. To właśnie tu prowadzone są badania nad właściwościami materiałów włókienniczych.

Należy podkreślić, że samo zaprezentowanie K03 nie oznacza automatycznej wymiany wszystkich mundurów używanych obecnie przez Siły Zbrojne RP. Tak duża zmiana wymaga zabezpieczenia dostaw oraz stworzenia systemu stopniowego wycofywania dotychczasowego wyposażenia. Wymiana może potrwać więc lata, zaś w przypadku rezerwistów jeszcze dłużej.

POLITYKA

Tusk o sprawie Marcina Romanowskiego

oprac. Karolina Wrońska

„Błędem jest, że ktoś taki jak Marcin Romanowski funkcjonował w życiu publicznym" – powiedział w poniedziałek premier Donald Tusk.

W ubiegłym tygodniu sąd nieprawomocnie wydał list żelazny dla b. wiceministra sprawiedliwości Marcina Romanowskiego, podejrzanego w śledztwie odnoszącym się do Funduszu Sprawiedliwości.
Premier został zapytany w poniedziałek przez TVN24, czy wydany list żelazny „to błąd taktyczny".

W odpowiedzi szef rządu ocenił, iż „błędem jest, że ktoś taki jak Romanowski funkcjonował w życiu publicznym". Jak dodał, jemu jest „dość obojętne", czy b. wiceszef MS będzie miał list żelazny i będzie w Polsce przesłuchiwany z wolnej stopy.

– Szczerze powiedziawszy, tak naprawdę kompromitujące i istotne było to, że ktoś taki był w ogóle we władzach publicznych – powiedział Tusk. **PAP**

KRÓTKO

Gdynia

Po napadzie na jubilera przypłynęli do Gdyni

Gdyńscy policjanci zatrzymali dwóch obywateli Rumunii w wieku 31 i 37 lat, poszukiwanych Europejskim Nakazem Aresztowania w związku z napadem na sklep jubilerski w Oslo. Z ustaleń strony norweskiej wynika, że dwaj sprawcy zagrozili pracownikowi sklepu jubilerskiego nożem i ukradli wyroby ze złota o wartości kilkuset tysięcy koron norweskich. Mężczyźni uciekli z Norwegii promem, a do ich ujęcia doszło w Gdyni, dobę po rozboju.

Podkarpackie

Rusza Podkarpacki Czek Turystyczny

Dziś w samo południe rozpocznie się drugi nabór wniosków o Podkarpacki Czek Turystyczny, dający dopłaty do noclegów. W pierwszej turze 6630 czeków rozeszło się w godzinę, ale część zainteresowanych nie mogła ukończyć składania wniosku z powodu przeciążenia systemu. Czeki z drugiej tury będzie można wykorzystać od 7 października do 2 listopada. Dopłata obniży rachunek o 300 zł za pobyt obejmujący co najmniej dwa kolejne noclegi w obiekcie uczestniczącym w programie.

Kultura

Szczepan Twardoch z nagrodą „Nike"

„Null" Szczepana Twardocha – powieść o wojnie w Ukrainie – zdobyła 30. Nagrodę Literacką „Nike" – ogłoszono w niedzielę w Bibliotece Uniwersyteckiej w Warszawie. „To moja najważniejsza książka. (...) To nie jest powieść napisana w jakiejkolwiek sprawie, ona nie ma tezy, o nic nie walczy. Napisałem ją po to, żeby mówić prawdę, bo po to jest literatura" – powiedział Twardoch ze sceny.

REKLAMA 0011592733

Skarb Państwa - Starosta Pabianicki
wykonujący zadanie z zakresu administracji rządowej

informuje, że na tablicach ogłoszeń Starostwa Powiatowego w Pabianicach przy ul. Piłsudskiego 2 w budynku A i C oraz na stronach internetowych www.powiat.pabianice.pl i www.powiat.pabianice.bip.info.pl w dniu 6 października 2026 r. został zamieszczony na 21 dni, wykaz przeznaczonego do zbycia w drodze przetargu ustnego nieograniczonego prawa użytkowania wieczystego nieruchomości gruntowej wraz z prawem własności budynku przysługującego Skarbowi Państwa, położonej w gminie Rokiciny, w obrębie 0008 Kolonia Rokiciny, oznaczonej w ewidencji gruntów jako działka nr 211/7 o pow. 0,2003 ha, objętej księgą wieczystą Nr PT1T/00027862/4.

Dodatkowe informacje można uzyskać w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami Starostwa Powiatowego w Pabianicach, ul. Piłsudskiego 2, budynek C, pokój 103, tel. 42 225 40 57.

REKLAMA 0011593036

Chocianów, dnia 6.10.2026 r.

WYCIĄG z OGŁOSZENIA o PRZETARGU

BURMISTRZ MIASTA I GMINY CHOCIANÓW
informuje,
że dnia 8 grudnia 2026 r. o godz. 9:00 w sali nr 4a
w Urzędzie Miasta i Gminy w Chocianowie
odbędzie się:

PIERWSZY przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości gruntowych niezabudowanych położonych przy ul. Kościuszki w obrębie 2 miasta Chocianów, oznaczonych numerami geodezyjnymi **14/35 o pow. 0,1781 ha oraz 14/37 o pow. 1,7809 ha**, przeznaczonych w MPZP pod tereny zabudowy usługowej (3U), dla których prowadzona jest księga wieczysta nr **LE1U/00022102/9**.

CENA WYWOŁAWCZA: 1 923 000,00 zł (słownie: jeden milion dziewięćset dwadzieścia trzy tysiące złotych), w tym 23% VAT. Postąpienie nie może być niższe niż 1% ceny wywoławczej, z zaokrągleniem w górę do pełnych dziesiątek złotych.

WADIUM: 100 000,00 zł. Wadium należy wpłacić na rachunek bankowy Gminy Chocianów nr **73 1020 5226 0000 6702 0706 0603** w PKO BP Oddział 1 we Wrocławiu w terminie do **2.12.2026 r. (włącznie)**. W tytule wpłaty wadium należy wskazać numery działek **14/35** i **14/37**.

Ogłoszenie o przetargu wywieszone jest na tablicy ogłoszeń w **Urzędzie Miasta i Gminy w Chocianowie** oraz opublikowane w BIP pod adresem: http://chocianow.bip.pbox.pl Szczegółowe informacje można uzyskać w UMiG Chocianów, pokój nr 13; informacje w zakresie MPZP – pokój nr 8, tel. **76 81 85 020 (centrala)**.

eprasa.pl 3a031f342b

TALLIN

Estonia zmienia doktrynę wojskową i przesuwa wojska pod granicę z Rosją

oprac. Grzegorz Kuczyński

Estonia na stałe przesuwa wojska bliżej granicy z Rosją i kupuje broń do ataków w głąb terytorium agresora w ramach nowej doktryny „aktywnej obrony" – podał w poniedziałek dziennik „Financial Times".

Przedstawiciele estońskiego wywiadu podkreślili, że choć wojna w Ukrainie wiąże znaczne siły rosyjskie, ewentualne wstrzymanie walk lub zawarcie pokoju umożliwi Kremlowi przerzucenie dziesiątek tysięcy doświadczonych jednostek w rejon państw bałtyckich.

– Baliśmy się wojny w Ukrainie. Teraz boimy się końca tej wojny – podsumował wysoki rangą członek wywiadu Estonii.

Jak podaje „FT", dowództwo wojskowe i wywiad Estonii nie sądzą, by Moskwa dążyła do wojny na pełną skalę z NATO, przynajmniej w ciągu najbliższych dwóch lat.

Pod wpływem agresji Rosji na Ukrainę Estonia całkowicie zrewidowała dotychczasową strategię. Wnioski wyciągnięte z wojny w Ukrainie – że Rosja nie liczy się ze stratami ludzkimi i niszczy każdy skrawek zajętej ziemi – zmusiły Estonię do zmiany podejścia.

– Musimy zacząć od samej granicy i wygrywać już w pierwszych starciach. Z wojskowego punktu widzenia to bardzo wymagające. Nie możemy kształtować ruchów wroga, musimy budować nasze linie już dziś. To wysunięta obrona – powiedział „FT" dowódca 1. Brygady Piechoty płk Tarmo Kundla.

W ramach nowej strategii jednostki wojskowe są przenoszone z bazy w Tapa na północnym zachodzie kraju (ok. 130 km od granicy) bliżej wschodniej granicy. Plan przewiduje budowę nowej bazy w Johvi (50 km od granicy z Rosją) oraz infrastruktury w Narwie, która w razie kryzysu będzie mogła przyjąć do 1000 żołnierzy.

Działaniom tym towarzyszy zmiana profilu zakupów zbrojeniowych.



FOT. X/KAITSEVAGI

Ćwiczenia estońskiego wojska w pobliżu bazy Tapa na północnym zachodzie kraju

MADRYT

Przedterminowe wybory parlamentarne w Hiszpanii

oprac. Anna Nagel

Premier Hiszpanii Pedro Sanchez w poniedziałek ogłosił przedterminowe wybory. Odbędą się one 29 listopada.

Sanchez podjął tę decyzję po piątkowej porażce rządu w głosowaniu w Kongresie Deputowanych nad większą ochroną najemców, której domagały się setki tysięcy manifestantów w całym kraju.

Uzasadniając swoją decyzję, Sanchez podkreślił potrzebę uzyskania nowego mandatu społecznego. Dekrety mieszkaniowe przewidywały m.in. wydłużenie obowiązujących obecnie umów wraz z zamrożeniem czynszu i ograniczenie możliwości obrotu mieszkaniami przez fundusze spekulacyjne.

– Żeby zrobić więcej, potrzebujemy odnowić i poszerzyć poparcie obywateli – powiedział premier. Przypomniał, że jego rząd przekazał wspólnotom autonomicznym najwięcej środków w historii, a gospodarka hiszpańska rozwija się najszybciej spośród krajów strefy euro.

Krajowi komentatorzy podkreślali w weekend, że część prominentnych przedstawicieli Partii Socjalistycznej, której przewodzi Sanchez, naciskała na niego w sprawie ogłoszenia wcześniejszych wyborów, aby wykorzystać „okienko możliwości", jakie stworzył trwający kryzys mieszkaniowy.

Wielu uczestników manifestacji domagało się przyjęcia dekretów, ale zostały one odrzucone głosami opozycji i niepodległościowej katalońskiej partii Junts, która wcześniej często współpracowała z rządem. **PAP**

BRAZYLIA

Bolsonaro bliżej prezydentury. Sojusznik Trumpa górą

Grzegorz Kuczyński

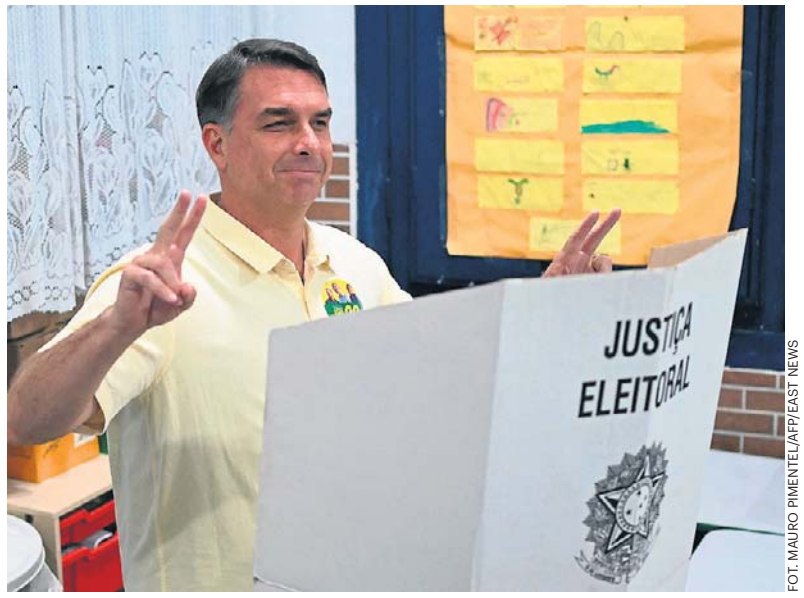
Prawicowy senator Flavio Bolsonaro zdobył najwięcej głosów w I turze wyborów prezydenckich w Brazylii i w II turze zmierzy się z obecnym szefem państwa Luizem Inacio Lulą da Silvą – wynika z danych opublikowanych przez Najwyższy Trybunał Wyborczy (TSE).

Bolsonaro otrzymał ponad 47 proc., a Lula ponad 45 proc. ważnych głosów. Różnica wynosi zaledwie dwa punkty procentowe, ale w sondażach to Lula był faworytem, więc ten wynik wprowadza w jego obozie nastrój porażki przed drugą turą, planowaną na 25 października.

– Jestem bardzo szczęśliwy z powodu tego wyniku. Ponad 56 milionów Brazylijczyków zagłosowało za zmianą. (...) Nie mogę się doczekać, by za trzy tygodnie przywrócić demokrację – skomentował te wyniki Flavio Bolsonaro, syn byłego prezydenta Jaira Bolsonaro, nazywanego czasem „tropikalnym Trumpem", który odbywa obecnie karę 27 lat więzienia za przygotowywanie zamachu stanu.

Lula przyznał, że liczył na zdobycie największej liczby głosów w I turze i zapowiedział, że podejmie walkę przed II turą. – Rozgrywka trwa. Jesteśmy teraz w dogrywce – dodał.

W większości przedwyborczych sondaży największą popularnością cieszył się Lula, ale jego przewaga nad Bolsonaro w ostatnich tygodniach malała i w niektórych badaniach oscylowała wokół granicy błędu statystycznego. W drugiej turze, planowanej na 25 października, analitycy prognozują zaciętą rywalizację między politykami.



FOT. MAURO PIMENTEL/AFP/EAST NEWS

Flavio Bolsonaro wygrał I turę wyborów prezydenckich w Brazylii. Druga tura wyborów zaplanowana jest na 25 października

Tsunami bolsonarystów

Oprócz prezydenta i wiceprezydenta, Brazylijczycy wybierali w niedzielę również wszystkich 513 członków Izby Deputowanych i 54 z 81 senatorów, a także gubernatorów stanów i członków stanowych parlamentów. Partia Liberalna (PL) Bolsonaro odniosła sukces także w wyborach parlamentarnych i stanowych. Utrzymała m.in. fotel gubernatora stanu Sao Paulo i z 28 mandatami w Senacie będzie największym ugrupowaniem w tej wpływowej izbie.

Inny sojusznik Bolsonaro, były sędzia i senator Sergio Moro, został wybrany na gubernatora stanu Parana. Miejsca w Kongresie wywalczyło czterech członków rodziny Jaira Bolsonaro – podał portal Gazeta do Povo. Jego żona Michelle zdobyła mandat w brazylijskim Senacie, reprezentując Dystrykt Federalny. Miejsce w Senacie wywalczył również jeden z jego synów, Carlos, a inny, Jair Renan, dostał się do Izby Deputowanych. Mandat posła zdobył też brat Jaira Bolsonaro, Renato.

Prawica kontra lewica

Flavio Bolsonaro zapowiada uszczuplenie administracji publicznej, cięcia podatkowe i inne probiznesowe reformy, a także zacieśnienie relacji z USA i twardą walkę z brutalną przestępczością, którą Brazylijczycy wskazywali przed wyborami jako najpoważniejszy problem.

80-letni Lula, uznawany za ikonę latynoamerykańskiej lewicy, ubiega się o czwartą kadencję na stanowisku szefa państwa. Zapowiada kontynuację i rozszerzanie obecnej polityki rządu.

Komentatorzy zwracają uwagę, że w I turze wyborów prezydenckich Brazylijczycy oddali ponad 2,2 mln głosów „na nikogo" i ponad 3,6 mln głosów nieważnych, znacznie więcej niż w poprzednich wyborach z 2022 r.

SZTOKHOLM

Przyznano Nobla w dziedzinie medycyny

oprac. Anna Nagel

Karl Deisseroth, Peter Hegemann i Georg Nagel to tegoroczni laureaci Nagrody Nobla z dziedziny medycyny lub fizjologii. Zostali oni docenieni za odkrycia dotyczące aktywowanych światłem kanałów jonowych i optogenetyki.

Dzięki odkryciom tegorocznych laureatów Nagrody Nobla możliwy stał się rozwój optogenetyki – metody polegającej na kontrolowaniu aktywności określonej grupy neuronów za pomocą światła. Może to pomóc w rozwoju terapii, m.in. chorób neurologicznych.

– Optogenetyka stwarza możliwości mapowania mózgu, o jakich dawniej mogliśmy jedynie marzyć" – podkreślił w poniedziałek Per Svenningsson, przewodniczący Komitetu Noblowskiego, podczas ogłaszania nazwisk laureatów Nobla w dziedzinie fizjologii lub medycyny.

Dwaj tegoroczni nobliści, niemieccy badacze Peter Hegemann (ur. w 1954 r.) oraz Georg Nagel (ur. w 1953 r.), dokonali odkrycia aktywowanych światłem kanałów jonowych w jednokomórkowych glonach, a trzeci laureat, Amerykanin Karl Deisseroth (ur. w 1971 r.), wykorzystując ich odkrycia, rozwinął optogenetykę.

W praktyce osiągnięcia noblistów mogą doprowadzić do skutecznego leczenia m.in. widzenia i różnych schorzeń neurologicznych, np. choroby Parkinsona, za pomocą głębokiej stymulacji mózgu.

Nobliści podzielą się po równo nagrodą w wysokości 12 milionów koron szwedzkich (ok. 4,7 mln złotych).

eprasa.pl 3a031f342b

POLITYKA

Ceny paliw. Prezydent zrobił krok w tył

Koniec wojny o ceny paliw. Prezydent podpisał ustawę, dzięki której za benzynę i olej napędowy płacimy mniej. Opozycja nie kryje konsternacji, politycy obozu rządzącego mówią o „przypartym do muru prezydencie" i „kapitulacji Karola Nawrockiego". Polacy się cieszą, bo to przede wszystkim dobra informacja dla nas wszystkich

Dorota Kowalska

Dla większości polityków, tak koalicji rządzącej jak opozycji, to było jednak spore zaskoczenie. Prezydent Karol Nawrocki podpisał ustawę o nadmiarowych zyskach koncernów paliwowych, która ma sfinansować obniżkę cen paliw. Zapowiedział przy tym skierowanie ustawy do Trybunału Konstytucyjnego do kontroli w trybie następczym.

Co ciekawe, jeszcze 22 września Nawrocki przekonywał, że ustawa jest niekonstytucyjna.

- Ta ustawa jest niekonstytucyjna i ja jestem zawiedziony premierem Tuskiem, że mając dobrą propozycję ustawową z Pałacu Prezydenckiego, nie chce jej po prostu przyjąć, czy nie chce doprowadzić do tego, że zostanie ona przyjęta przez polski parlament i wówczas ją podpiszę – mówił prezydent.

Dodał, że „kierowcy są wzięci za zakładnika".

- Płacimy tak wysokie ceny paliwa tylko dlatego, że premier chce na mnie wymóc, abym podpisał niekonstytucyjną ustawę - tłumaczył.

Nagle jednak prezydent zmienił zdanie i ustawę podpisał. Chociaż, jak podkreślił w swoim orędziu, nie wycofuje swoich zastrzeżeń co do niej.

- Chcę również jasno powiedzieć, że podpisując ustawę, nie wycofuję swoich zarzutów dotyczących jej niekonstytucyjności. Jako Prezydent Rzeczypospolitej zwrócę się do Trybunału Konstytucyjnego o jej zbadanie w trybie następczym -powiedział Karol Nawrocki.

I podkreślił, że podpisując ustawę, „w imieniu Polaków stawia przy tym konkretne oczekiwania".

- Obniżki na stacjach mają nastąpić od razu i powinny doprowadzić ceny paliw do poziomu obiecanego Polakom w kampanii wyborczej - powiedział. Jak wskazał, ma to się wydarzyć „nie za miesiąc, nie po następnej politycznej awanturze, nie za tydzień czy dwa".

Decyzja prezydenta wywołała, z jednej stronę konsternację po stronie opozycji, z drugiej – niekrytą satysfakcję polityków obozu rządzącego.

„To nie ja wygrałem. Wygrali Polacy, którzy już w weekend zapłacą mniej za paliwa" - napisał na X premier Donald Tusk. Pozwolił sobie też na małą złośliwość. W mediach społecznościowych umieścił film, na którym widać jak spaceruje przed bramą Belwederu, uśmiecha się i puszcza oko do kamery. „I po co było tak rumakować?" - pyta.



FOT. PAP/MARCIN BIELECKI

Prezydent miał więc do wyboru: dobro kieszeni obywateli, albo satysfakcję polityków PiS

- To jest już cudowanie na poziomie kabaretu! - nie krył oburzenia poseł Zbigniew Kuźmiuk z PiS.

- Premier 38-milionowego kraju błąka się pod bramą Belwederu z kubkiem kawy... Przecież tam po pierwsze prezydent nie urzęduje. Poza tym tego rodzaju hasła, jak rumakowanie, są po prostu niepoważne - dodał.

A tak na poważnie – w sieci zawrzało.

„Nie można ustępować! Prezydent Karol Nawrocki ugina kolana i pod presją obywateli podpisuje rządową ustawę, która pozwoli obniżyć ceny na stacjach paliw. Po spadkach zaufania strach zajrzał w oczy prezydenckiej ekipy" - napisała ministerka klimatu i środowiska Paulina Hennig-Kloska.

Poseł Lewicy Tomasz Trela stwierdził, że prezydent Nawrocki został po prostu „przyparty do muru".

„Konsekwencja i determinacja zawsze przynoszą efekty, z Karolem Nawrockim właśnie tak trzeba. My pracujemy dla ludzi, Prezydent niech nie przeszkadza!" – zaapelował poseł Trela.

Z kolei minister spraw zagranicznych Radosław Sikorski stwierdził w rozmowie w TVN24, że „jest oszołomiony ilością ekonomicznych nonsensów i bezczelnością tego orędzia". - Pan prezydent nie raczył wspomnieć, skąd się wzięły wysokie ceny benzyny. Wzięły się z wojny w Zatoce Perskiej, ze zwyżki cen ropy, ze zwyżki cen frachtu, to po pierwsze. Po drugie, słusznie mówił o tym, że mamy zbyt wysoki deficyt już od poprzedniego rządu, a jednocześnie mówił, że nie pozwoli sfinansować obniżek cen benzyny z zysków korporacji naftowych - powiedział.

Opozycja, która kibicowała prezydentowi i nie chciała, aby ten podpisał ustawę, nagle zmieniła narrację.

„Ustawa Tuska wprowadzająca nowy podatek podpisana. Tusk nie ma już alibi, nie może przerzucać na nikogo odpowiedzialności. Mamy rekordowe ceny na stacjach, choć przecież ceny ropy wcale rekordowe nie są, a złotówka ma wyższą wartość wobec dolara niż przed laty... Rząd ma wszelkie narzędzia, aby obniżyć ceny choćby od jutra. Czy rano na pylonach zobaczymy 5,19 zł/l paliwa? Wiemy, ile znaczą opowieści Tuska" - czytamy we wpisie prezesa PiS Jarosława Kaczyńskiego.

Przemysław Czarnek oraz Jacek Sasin zaczęli natychmiast żądać od rządu drastycznych obniżek cen na stacjach, wypominając obietnicę „paliwa po 5,19 zł".

Swojego rozczarowania decyzją prezydenta nie kryli za to politycy Konfederacji.

„Podatek od nadzwyczajnych zysków, nakładany wstecz, jest w oczywisty sposób sprzeczny z Konstytucją. Bardzo żałuję, że Prezydent poddał się propagandzie Donalda Tuska i zgodził się na ten podatek. Dotknie to Polaków oszczędzających w funduszach będących akcjonariuszami Orlenu, a także samych akcjonariuszy, którzy zostaną obrabowani przez rząd Tuska. Miałem wielką nadzieję, że ten Prezydent będzie chronił Polaków przed podatkami. A wyszło jak zwykle" - napisał lider Konfederacji Sławomir Mentzen.

Cóż, prezydent zrobił krok w tył, ale trochę nie miał wyjścia.

Narracja rządu była jasna: dzięki wielkim pieniądzom zarabianym przez koncerny paliwowe na drogim paliwie można sfinansować kolejną odsłonę programu CPN, co w konsekwencji doprowadziłoby do obniżek cen. Potrzebny był tylko podpis prezydenta.

Nawrocki miał więc do wyboru: dobro kieszeni obywateli, albo satysfakcję polityków PiS-u, Rozwoju Plus oraz Konfederacji, którzy w trakcie głosowań sejmowych byli przeciw tej ustawie. Wybrał pierwsze rozwiązanie.

- Miało to wyglądać tak, że pan prezydent, jak dobry ojciec, tłumaczy Polakom swoje wątpliwości co do podpisania tej ustawy. Natomiast widać było, że jest leciutko poddenerwowany i niezadowolony – mówiła „Faktowi" dr Ewa Pietrzyk-Zieniewicz, politolog z UW. - Pan prezydent sam zapędził się pod ścianę i już nie było żadnego ruchu poza „tak" albo „nie". A akurat w tej sprawie, trudno było powiedzieć zdecydowane „nie" - dodaje.

Dr Ewa Pietrzyk-Zieniewicz stwierdziła, że premierowi udało się wprowadzić do pamięci społecznej istotny wątek.

- Kancelaria premiera naciskając na prezydenta, cały czas podkreślała, że obce firmy na nas zarabiają i to bardzo duże pieniądze. No więc gdy Polak słyszy, że nasze pieniądze wychodzą z kraju i obcy na nas zarabiają, to jest oczywiste, iż stwierdzi, że jeśli możemy zmusić obcych, aby się podzielili, to jest jasne, że trzeba to zrobić - wyjaśniła.

Jest jeszcze jedna kwestia, o której wspominała Paulina Hennig-Kloska – sondaże. A w nich obserwowany jest pewien trend: raz - spadek zaufania do Karola Nawrockiego, dwa – coraz mniej wyborców ocenia dobrze jego prezydenturę. Tak wynika chociażby z najnowszego sondażu Instytutu Badań Pollster dla „Super Expressu". Prezydenta pozytywnie ocenia w nim 44 proc. Polaków, negatywnie — 39 proc. Jak podaje „SE", w porównaniu do badania z sierpnia pozytywne wskazania w przypadku Karola Nawrockiego spadły o 3 pkt proc.

„Podobną tendencję zniżkową widać w badaniu CBOS z sierpnia. Prezydenta Karola Nawrockiego dobrze oceniło wówczas 51 proc. ankietowanych, podczas gdy miesiąc wcześniej pozytywnych opinii było 56 proc." – zauważa gazeta.

Pierwszą damę pozytywnie ocenia natomiast 47 proc. Polaków, źle — 15 proc. W porównaniu do sondażu sprzed miesiąca Marta Nawrocka notuje jednak duży spadek — z 64 proc. do 47 proc. To różnica 17 pkt proc.

Jest też inny sondaż – przeprowadzony przez SW Research na zlecenie portalu Onet.pl. Z niego wynika z kolei, że 64,7 proc. Polaków uważa, iż konflikt między rządem a prezydentem utrudnia skuteczne reagowanie na zagrożenia dla bezpieczeństwa.

I wygląda na to, że Polacy za tę nieustającą wojnę między dużym i małym pałacem winną obarczają także Karola Nawrockiego. Sam Nawrocki i jego doradcy doskonale zdają sobie z tego sprawę, podobnie jak z faktu, że bezpieczeństwo i zawartość własnych portfeli to najważniejsze argumenty dla wyborców. PAP

eprasa.pl 3a031f342b

STREFA BIZNESU

DOLAR AMERYKAŃSKI (1 USD)	EURO (1 EUR)	FRANK SZWAJCARSKI (1 CHF)	FUNT SZTERLING (1 GBP)	JEN (100 JPY)
3,91	4,38	4,71	5,17	2,47

DANE WG NBP Z DNIA 05.10.2026, G. 12:00

PRACA

Nadchodzą złote czasy dla tych pracowników. Szturmem wchodzą do kolejnych branż

– Widzimy wzmożony wzrost zainteresowania pracą tymczasową. Firmy, budując swoje strategie zatrudnienia, coraz częściej sięgają po tę formę zatrudnienia jako bezpiecznik prawny i gwarancję zachowania elastyczności. Praca tymczasowa może być świetnym sposobem na zabezpieczenie charakterystyki pracy platformowej, która często jest sezonowa i nieregularna. Może być również bezpieczną prawnie alternatywą dla nieprawidłowo stosowanych umów zlecenia i B2B – mówi Strefie Biznesu Ewelina Glińska-Kołodziej, prezes agencji zatrudnienia Trenkwalder i członek zarządu Polskiego Forum HR

Agnieszka Kamińska



Coraz więcej branż jest zainteresowanych pracownikami tymczasowymi

FOT. 123RF

Strefa Biznesu: Czy praca tymczasowa może zyskać po reformie PIP jako alternatywa dla umów zlecenia lub B2B? Na jakich stanowiskach pracy i w jakich branżach może być dobrą alternatywą?

Ewelina Glińska-Kołodziej, prezes agencji zatrudnienia Trenkwalder i członek zarządu Polskiego Forum HR: W mojej ocenie tak. Praca tymczasowa nie będzie zamiennikiem wszystkich umów, ale bezpieczną prawnie alternatywą dla nieprawidłowo stosowanych umów zlecenia i B2B. Szczególnie tam, gdzie: zleceniobiorca pracuje osobiście i regularnie, ma ustalony grafik lub godziny, wykonuje zadania w miejscu wskazanym przez firmę, podlega kierownikowi klienta, korzysta z jego narzędzi i infrastruktury, jest rozliczana głównie za czas pracy, wykonuje te same obowiązki, co pracownicy etatowi, nie ponosi rzeczywistego ryzyka biznesowego. Praca tymczasowa zabezpiecza te elementy, a jednocześnie zapewnia elastyczność. Ta alternatywa będzie szczególnie atrakcyjna na stanowiskach magazynierów, pracowników kompletacji i pakowania towarów w branży logistycznej i e-commerce. Poza tym pracownicy produkcji, operatorzy maszyn w branżach automotive, FMCG. Można też wymienić handlowców, pracowników obsługi klienta, sprzedawców w sklepach czy centrach obsługi klienta. Można powiedzieć, że będą to stanowiska blue collar i proste white collar.

Czy planowane nowe przepisy o pracy platformowej mogą sprawić, że praca tymczasowa będzie częściej wykorzystywana w tej branży?

Liczę, że tak będzie. Dziś rynek pracowników platformowych opiera się głównie o formy zatrudnienia cywilnoprawne, często niejasne formy rozliczenia. Praca tymczasowa może być świetnym sposobem na zabezpieczenie charakterystyki pracy platformowej, która często jest sezonowa i nieregularna.

Czy firmy już teraz bardziej interesują się pracą tymczasową?

Tak, widzimy wzmożony wzrost zainteresowania pracą tymczasową. Firmy, budując swoje strategie zatrudnienia, coraz częściej sięgają po tę formę zatrudnienia jako bezpiecznik prawny i gwarancję zachowania elastyczności.

W jakiej kondycji jest teraz praca tymczasowa w Polsce i czy wpływa na nią ma np. sytuacja legislacyjna w kraju, związana choćby ze zmianami w inspekcji pracy? A może też inne, globalne zmiany są tu istotne?

Praca tymczasowa stabilizuje się, a od drugiej połowy 2025 r. obserwujemy umiarkowane odbicie. Wprawdzie obroty agencji wzrosły o około 4%, jednak według raportów PFHR znaczna część tego wzrostu wynika z podwyżek wynagrodzeń. Firmy nadal bardzo ostrożnie podchodzą do zwiększania zatrudnienia. Niewątpliwie wpływ sytuacji geopolitycznej, ekonomicznej i legislacyjnej ma wpływ na taki stan rzeczy. Spośród czynników ograniczających możemy wymienić słabą koniunkturę w Niemczech, która wpływa na spadki w branży automotive, ostrożność firm z realizacją nowych inwestycji, rosnące koszty energii i koszty pracy (w ostatnich 5 latach jest to ponad 70% wzrostu) czy też skomplikowane i zmienne procedury legalizacyjne. Wiele firm automatyzuje też swoje procesy i naturalnie spada zapotrzebowanie. Czynniki, które mogą wspierać rozwój pracy tymczasowej w kolejnych latach, to potrzeba stworzenia elastycznego bufora w sytuacji wzrostu lub spadku zamówień. Firmy nie chcą zwiększać wewnętrznego zatrudnienia. Istotny jest tu również rozwój e-commerce, logistyki, obronności i nowych inwestycji zagranicznych przy jednoczesnym deficycie kandydatów i konieczności rekrutacji i zatrudniania obcokrajowców. Spośród czynników prawnych pozytywny wpływ na rozwój pracy tymczasowej będą miały działania rządu w zakresie ograniczania ryzykownych modeli outsourcingu personalnego oraz zaimplementowana reforma PIP i większe ryzyko reklasyfikacji pozornych umów zlecenia oraz B2B.

Czy są jakieś branże, które szczególnie planują rozwijać pracę tymczasową?

Największy potencjał wzrostu pracy tymczasowej widzimy w branżach o dużej sezonowości i rotacji – jak logistyka, magazyny, branża e-commerce, zaawansowanej produkcji elektroniki, komponentów przemysłowych, produkcji baterii. Inne to produkcja spożywcza oraz obronna i okołoobronna. Patrząc na kolejne projekty ustaw, a szczególnie ustawę o platformach, widzimy również szansę na wzrost zapotrzebowania na pracę tymczasową wśród pracowników platform. Jest to nieregularna, często sezonowa lub projektowa praca, gdzie praca tymczasowa mogłaby się bardzo dobrze sprawdzić.

Jakie są zarobki w pracy tymczasowej? Wiele osób uważa, że płaca w tej formule zawsze oznacza najniższą krajową.

Nie, praca tymczasowa nie oznacza automatycznie najniższej krajowej. Pracownik tymczasowy nie może być traktowany mniej korzystnie w zakresie warunków pracy i wynagrodzenia niż porównywalny pracownik zatrudniony bezpośrednio przez pracodawcę. Jeżeli operator zatrudniony przez zakład otrzymuje określoną stawkę i premię stanowiskową, porównywalny pracownik tymczasowy powinien być objęty takimi samymi warunkami. W rzeczywistości najniższa krajowa dotyczy najczęściej najniższych stanowisk pomocniczych lub produkcyjnych. W przypadku stanowisk specjalistycznych – wymagających wiedzy, doświadczenia lub szczególnych umiejętności – stawka jest wyraźnie wyższa. Rynek kandydatów sam też reguluje stawki.

eprasa.pl 3a031f342b

STREFA AGRO | WIADOMOŚCI

Koniec chowania Polski w szafie. Był obciach, a dziś się zachwycają

Zabieram Was, szanowni Czytelnicy, na wycieczkę i zakupy. Odwiedzimy Milanówek, Bolesławiec i Włocławek. Wyboiste drogi od ckliwych sentymentów i poczucia obciachu poprowadzą nas do wysokich lotów w biznes klasie

Agata Wodzień-Nowak

Naszą przewodniczką będzie ludowizna w nowym i masowym wydaniu. Odkrywamy swoje korzenie, zachwycamy się nimi i to w coraz młodszej grupie. Łyżkę dziegciu do beczki miodu dołoży etnolog Magdalena Trzaska. Ruszacie ze mną do zapomnianego świata polskiego folkloru? Dziś okazuje się wystarczająco egzotyczny.

Zauważyliście, że znana polska marka Reserved, obecna w niemal każdym centrum handlowym, pokusiła się o kolekcję ubrań inspirowaną folkiem? A może szukaliście biżuterii na prezent i odwiedziliście sklep jubilerski W. KRUK, gdzie czekają kolczyki odwzorowujące polski haft? Koleżanka z pracy pije kawę w ceramicznym kubku z Bolesławca albo fajansie z Włocławka? To tylko kilka z przykładów biznesów, które sięgają do kultury ludowej.

– Przez bardzo długi czas w ogóle nie pojawiał się w przestrzeni publicznej – mówi o polskim folklorze etnolog Magdalena Trzaska z Narodowego Instytutu Kultury i Dziedzictwa Wsi, przewodniczka w naszej podróży. Przyznaje, że mało o kulturze tradycyjnej nawet mówiono, a wręcz traktowano folk jako obciach.

– To się zmienia i bardzo dobrze. Cieszę się, że te motywy w ogóle zaczynają pojawiać się w przestrzeni publicznej i że ludzie po nie sięgają, niezależnie od tego, czy są to projektanci, producenci ubrań czy twórcy innych produktów.

Pierwszy przystanek – Włocławek ze swoim fajansem zdobi nasze ubrania

Zwiedzanie zaczynamy od południowej części województwa kujawsko-pomorskiego. Włocławek słynie z unikalnego fajansu. Młodsza część naszej wycieczki zapyta, czym ów fajans jest. To rodzaj ceramiki o porowatej strukturze, którą wytwarza się z białej lub barwionej glinki z dodatkiem kaolinu, kwarcu i skalenia. Taką ceramikę zazwyczaj pokrywa się szkliwem.

Fajans Włocławek wyróżnia się zdobieniami w głębokim odcieniu kobaltu oraz wzorami inspirowanymi regionalnym folklorem, zwłaszcza motywami roślinnymi jak róże i gałązki. Dziś można je znaleźć na ubraniach popularnej marki Reserved z grupy LPP. Pojawiły się w sprzedaży w lipcu 2026.

„Re.Desing to kolekcja specjalna, inspirowana polskim dziedzictwem. W nowoczesny sposób interpretuje motywy ceramiki z Włocławka, łącząc je z najświeższymi trendami z wybiegów", komunikuje marka. Dodaje, że inspiracją do powstania kolekcji była autentyczna fascynacja polską kulturą i podróż do Muzeum Etnograficznego.

Co ważne, sieć oferuje marynarki, sukienki i bluzki w klimacie folk nie tylko w sklepach na terenie Polski. Kolekcja Re.Design jest dostępna w takich krajach, jak Chorwacja, Włochy, Niemcy, Wielka Brytania. Dodatkowo online w ponad 30 krajach, przekazuje sieć Strefie Biznesu.

– Projekty były po stronie Reserved, natomiast malarki z Fajansu Włocławek przygotowały dla marki Reserved specjalny wzór, malowany ręcznie, który został przełożony na projekty – wyjaśnia nam Anna Matrasze z LLP, właściciela marki.

Z wzorami folklorystycznymi romansuje lub romansowała na swoich ubraniach m.in. Wólczanka, Medicine czy Zara. Przykłady oczywiście można by mnożyć, bo zdecydowanie liczniejsi, choć niszowi są rękodzielnicy, małe manufaktury, które działają na zdecydowanie skromniejszą skalę i z mniejszym rozgłosem, ale dbałością o detale (np. Sklep ludowy, Artfolk czy Kokofolk).

Co na to nasza przewodniczka po świecie folkloru? – Bardzo się cieszę, że ludzie szukają tego, co mają u siebie. Tak jak mieszkańcy Włocławka odkrywają to, co ich wyróżnia, co odróżnia ich region od innych, i próbują to wydobywać oraz pokazywać. To jest naprawdę bardzo wartościowe – uważa Magdalena Trzaska pytana o nawiązania do fajansu na ubraniach.

– Byłoby dobrze, gdyby rosła też ogólna świadomość społeczna, że istnieje nie tylko Bolesławiec, a może nawet nie tylko Włocławek, ale wiele innych regionów z własnym, wyjątkowym dziedzictwem. Chodzi o to, żeby coraz więcej miejsc zaczęło sięgać po swoje tradycje i je eksponować, a dzięki temu żeby ta świadomość stopniowo wzrastała.

– Zresztą tym zajmuje się również nasza instytucja. Staramy się pokazywać i zachęcać do odkrywania tego, co mamy na miejscu, tego, co jest charakterystyczne dla poszczególnych regionów. Uważam więc, że jest to bardzo dobry kierunek. Od czegoś trzeba zacząć. Myślę, że sukces Bolesławca może być inspiracją dla innych regionów i zachętą do tego, by również promowały własne tradycje, wzornictwo czy rzemiosło – dodaje specjalistka z NIKiDW.



FOT. W.KRUK

Biżuteria inspirowana haftem trafiła do sklepów W.KRUK

Przystanek drugi – biżuteria inspirowana haftem z Podhala i Ciechanowa oraz apaszki z Milanówka

Część z uczestniczek naszej podróży ma zapewne apaszkę, od kilku sezonów bardzo modny dodatek. Świadoma jest tego marka biżuteryjna W.KRUK, która przygotowała w 2026 r. kolekcję New Folk. Składają się na nią kolczyki, pierścionki, bransoletki czy wisiorki. Całość dopełniają apaszki. Kolekcja jest w sprzedaży od lipca 2026.

Zatem zajeżdżamy z naszą wycieczką do Milanówka w województwie mazowieckim, gdzie powstały apaszki dla W.KRUK. Autentyczność i szycie w Polsce to fakt, który zasługuje na szczególną uwagę.

W biżuterii z kolekcji odnaleźć można nawiązania do haftów z Podhala, Krakowa, Wilanowa oraz Cieszyna – miejsc, z których wyrastało unikatowe wzornictwo, wskazuje sama firma biżuteryjna.

Skoro już tak wędrujemy trochę po mapie, to gdzie szukać autentycznego polskiego haftu?

– Właściwie wszędzie – odpowiada M. Trzaska. – Mamy haft kaszubski, kujawski, wielkopolski, a także na przykład haft sieradzki w regionie łódzkim. Jest tego naprawdę bardzo dużo. Myślę, że w przyszłym roku przygotujemy nawet wystawę poświęconą haftom regionalnym. Chcemy pokazać, że tradycja haftu wciąż żyje, ma silny związek z regionami, a zarówno wzornictwo, jak i kolorystyka są charakterystyczne dla poszczególnych części kraju. Te różnice można dość łatwo dostrzec i rozpoznać.

To właśnie sprawia, że haft może stać się elementem, który wiele mówi o naszej tożsamości. Nawet niewielki, naszyty gdzieś motyw może nieść informacje o tym, skąd pochodzimy i z jaką tradycją się identyfikujemy.

– Niedawno organizowaliśmy konkurs na współczesny strój inspirowany konkretnym strojem ludowym, a nie mieszanką różnych elementów z wielu tradycji. Powstały bardzo ciekawe projekty, w których wykorzystywano motywy zaczerpnięte ze strojów ludowych, takie jak haft, charakterystyczna kolorystyka czy koronki. Te elementy zostały przeniesione do współczesnych ubrań po to, by opowiedzieć tę historię dzisiejszym językiem, bardziej zrozumiałym dla współczesnych odbiorców. Jednocześnie udało się zachować symbolikę i znaczenie tych motywów, dzięki czemu nie utraciły one swojego kulturowego kontekstu – wyjaśnia etnolog.

Firma jubilerska komunikuje, że dzięki pracy jubilerów Manufaktury W.KRUK tradycyjne motywy zyskały współczesną formę. Kolekcja New Folk łączy inspiracje polskim folklorem z nowoczesnym wzornictwem, a jej osią są motywy haftu, obecne zarówno w rzemiośle ludowym, jak i jubilerskim. Kampania zestawia ze sobą różne pokolenia, doświadczenia i wrażliwości. Pokazuje dialog między tradycją a współczesnością.

Z trzeciego przystanku odlatujemy biznes klasą. Prosto z Bolesławca do Chin i Korei

Nasza wycieczka po świecie folkloru we współczesnym wydaniu przesiada się na pokład samolotu. Od marca 2026 r. ceramika z Manufaktury w Bolesławcu jest obecna na pokładach samolotów PLL LOT w serwisie LOT Business Class na rejsach między Warszawą a Tokio (Narita). Wygląda na to, że zastawa została dobrze przyjęta, ponieważ od 1 lipca korzystają z niej również pasażerowie podróżujący w klasie biznes na trasach z Warszawy i Wrocławia do Seulu. Wybrane elementy kolekcji trafiły także do serwisu LOT Premium Economy.

Jak podaje LOT, zastawa została zaprojektowana specjalnie dla narodowego przewoźnika i stanowi element strategii budowania doświadczenia premium na pokładzie. LOT podkreśla, że współpraca z Manufakturą w Bolesławcu jest również formą promocji polskiego wzornictwa i rzemiosła za granicą.

Jesteśmy zachwyceni po wystawie, ale przed nami lekcja o znaczeniu

Jak się macie Czytelnicy podróżnicy po takim zwiedzaniu? Pora skomentować to, co widzieliśmy do tej pory, jako całość.

Czy wzory na marynarkach i kolczykach są autentyczne, czy tylko inspirowane folklorem? Etnolog, którą o to pytamy, przyjrzała się wzorom i ocenia, że w wielu przypadkach są to dosłowne zapożyczenia. – Tylko trochę brakuje mi tutaj kontekstu. Oczywiście trudno wymagać, żeby do ubrań była dołączona karteczka z informacją, czym jest dany wzór i skąd pochodzi. Ale ponieważ tej wiedzy brakuje, ludzie tak naprawdę nie wiedzą, z czym mają do czynienia. Nie wiedzą, z czego te wzory czerpią, z jakiego regionu pochodzą, co dawniej oznaczały ani przy jakich okazjach się pojawiały.

eprasa.pl 3a031f342b

STREFA AGRO | ZWIERZĘTA

To jedna z najlepiej płatnych prac w rolnictwie

W serwisach ogłoszeniowych na przełomie września i października widnieje po 100 ogłoszeń z ofertami pracy dla dojarza. To kluczowa osoba w każdym gospodarstwie mleczarskim

Agata Wodzień-Nowak

Liczy się wydajność i jakość uzyskiwanego mleka, a także kondycja krów, które dostarczają tego surowca. Dbanie o jedno i drugie należy często łącznie do obowiązków pracownika. Właściciele obór oferują po kilka, a nawet kilkanaście tysięcy złotych zarobku.

Nie musisz umieć – w pracy doszkolą, a płaca na rękę ma wynieść nawet 9 tys. zł

Rolnicza spółdzielnia produkcyjna z Wielkopolski poszukuje pracownika na stanowisko oborowego/dojarza i z ogłoszenia wynika, że taka osoba ma zarabiać miesiecznie 11 000--12 000 zł brutto. Dodaje, że wynagrodzenie na rękę wyniesie około 8-9 tys zł. Zatrudnienie ma być legalne i stabilne, ze składkami ZUS. W zakresie obowiązków pojawia się obsługa zwierząt gospodarskich, dój krów, utrzymanie porządku w miejscu pracy. Nie ma wymogów, jest za to dopisek o możliwości przyuczenia.

W Polsce w zasadzie nie istnieją komercyjne szkolenia dedykowane typowo udojowi. Jego elementy pojawiają się na szerszych kursach kwalifikacyjnych dla rolników, a poza tym szkolenia prowadzą same firmy i gospodarstwa dla nowo przyjętych osób. Dlatego doświadczenie jest szczególnie cenione przez pracodawców – oszczędza czas na naukę i od razu zapewnia wydajność działań. Oczywiście system pracy i przede wszystkim sprzęt mogą różnić się między poszczególnymi oborami, więc chwila na wdrożenie i tak będzie potrzebna.

Zanim krowy wydoją się same, w gospodarstwach potrzebni są pracownicy

Przyszłością ma być automatyzacja doju, która odciąża gospodarstwa, skraca czas pracy i liczbę potrzebnych osób. Zanim to jednak nastąpi na szeroką skalę, potrzebni są pracownicy. Pomocy poszukuje gospodarstwo z województwa kujawsko-pomorskiego. „Zatrudnię pracownika lub pomocnika przy udoju krów mlecznych. Wynagrodzenie adekwatne do umiejętności i zaangażowania". Wskazano kwotę brutto miesięcznie między 4,7 a 7 tys. zł.

Od 5 do 10 tys. zł ma zarobić dojarz w Warmińsko-Mazurskiem. Gospodarstwo rolne specjalizujące się w gospodarstwie mlecznym zatrudni osoby na stanowiska:

- dojenie krów;
- obsługa i żywienie cieląt.

Oczekiwania są niewielkie: mile widziane doświadczenie w pracy ze zwierzętami oraz umiejętność pracy w zespole. Pracownik ma zyskać stabilne zatrudnienie, atrakcyjne wynagrodzenie i możliwość rozwoju zawodowego.



FOT. PIXABAY.COM

Praca dojarza często odbywa się w systemie zmianowym. Krowy są dojone zwykle dwa razy dziennie

Do pensji 5-7 tys. zł na rękę dojarza będzie mieszkanie, wyżywienie i... alkomat

Godziny porannego udoju mogą być kłopotliwe w dojazdach, dlatego część gospodarstw przewiduje osobne pokoje lub mieszkania dla pracowników. Takie ogłoszenie pochodzi z województwa mazowieckiego. Praca w gospodarstwie rolnym dla dojarza obejmuje mieszkanie i wyżywienie, wynagrodznie 5-7 tys. zł miesięcznie na rękę. Praca w systemie 4 dni pracy (po 10 godzin dziennie) i 2 dni wolnego. Pracownik dostanie zakwaterowanie w domu z własnym pokojem.

Właściciel gospodarstwa pisze, że jest ono nastawione na ciągły rozwój i ograniczanie pracy fizycznej oraz godzin pracy, a prace ręczne są ograniczone do minimum. Stado liczy 60 krów i 30 jałówek. Dój odbywa się w oborze uwięziowej w dwie osoby – każda ma po 4 aparaty udojowe nowego typu z podciągaczami, które pozwalają na odłączanie krów automatyczne. Dalej dość szczegółowo opisuje pory pracy i zadania.

Rano praca odbywa się od godziny 5 do 11, wieczorem od 16 do 20.

- 5.00-5.15 Podgarnięcie paszy i przygotowanie do doju;
- 5.15-7 Dój;
- 7-9: Mycie sprzętu udojowego, zbieranie niedojadów z stołu paszowego, ścielenie;
- 16. 00-17.15 Podgarnięcie paszy, ścielenie i przygotowanie do doju;
- 17.15-20 Dój i zakończenie prac.

Na koniec rolnik dodaje: „W gospodarstwie posiadamy alkomat. Nie tolerujemy picia w godzinach pracy".

Łódzkie. Tu także trwa poszukiwanie pracownika, który zajmie się dojem krów. Pensja z ogłoszenia to 8-10 tys. zł miesięcznie brutto.Czytamy w nim: „Zatrudnię osobę do pracy w gospodarstwie mlecznym przy udoju krów i codziennej obsłudze stada. Obowiązki: dój krów, pojenie cieląt, obsługa zwierząt, utrzymanie porządku w obrębie obory i hali udojowej. Oferujemy: stabilne zatrudnienie, atrakcyjne wynagrodzenie, możliwość zakwaterowania, pracę w przyjaznej atmosferze".

Zachodniopomorskie i ogłoszenie o tytule: „Dojarz-dojarka krów mlecznych" ma przynieść zarobki 7-7,6 tys. zł miesięcznie brutto. Pracowników poszukuje firma, która tłumaczy, że można zarobić więcej, gdy pracownik zdecyduje się na większą liczbę dni dojenia. Firma zatrudnia ludzi tylko na umowę o pracę na czas nieokreślony, w pełni opodatkowaną i „ozusowaną", z pełnopłatnym urlopem.

Pracodawca specjalizujący się w hodowli mlecznej wymaga od kandydatów prawa jazdy kategorii B i własnego środka transportu, bo tylko tak będą w stanie dojechać do pracy. Mile widziane będzie doświadczenie przy dojeniu lub przy innych pracach w gospodarstwie rolnym.

LOGISTYKA | KOLEJE

Zagraniczne firmy patrzą na Polskę. Ten rynek jest dla nich wyjątkowo otwarty

Dorota Mariańska

– W najbliższym czasie czekają nas inwestycje związane z rynkiem niemieckim, bo planujemy zakupić sprzęt dopuszczony przez Deutsche Bahn do pracy na niemieckich torach – powiedział Strefie Biznesu Wiesław Nowak, prezes Grupy ZUE.

– Jak uzyskaliśmy certyfikację, to myślałem, że maszynami i sprzętem, który jest w rejestrach europejskich, czyli dopuszczonym do ruchu po całej Europie, wjadę na tory niemieckie, jednak okazało się to marzeniem – dodał.

Z Wiesławem Nowakiem, prezesem Grupy ZUE, rozmawialiśmy podczas Forum Polskich Dostawców „Energia z Polski. Local First".

W Niemczech ZUE obecna jest od 2025 roku. Wiesław Nowak nie ukrywa, że to trudny rynek. Dlaczego? – Ze względu na bardzo duże sformalizowanie i prawdziwy local content – podkreśla. – Dla przykładu mogę powiedzieć, że przez rok uzyskiwaliśmy certyfikację na wykonywanie robót trakcyjnych w Niemczech. Jak uzyskaliśmy certyfikację, to myślałem, że maszynami i sprzętem, który jest w rejestrach europejskich, czyli dopuszczonym do ruchu po całej Europie, wjadę na tory niemieckie, jednak okazało się to marzeniem. Tak naprawdę musimy dysponować maszynami, które są zcertyfikowane do stosowania przez Deutsche Bahn, w praktyce w większości wyprodukowanymi na rynku niemieckim. Jest to również rynek, pod względem prowadzenia budów, bardzo sformalizowany, rzekłbym, że nawet zbiurokratyzowany, ale z dobrymi perspektywami. Myślę, że w tej chwili z największymi perspektywami, gdyż w Niemczech faktycznie infrastruktura prosi się o odbudowę – wyjaśnił Nowak.

Teraz spółka planuje kupić sprzęt dopuszczony przez Deutsche Bahn do pracy na niemieckich torach.

A jak w porównaniu do niemieckiego wypadają polski i rumuński rynek? Przypomnijmy, że Wiesław Nowak założył ZUE w Polsce w 1991 roku, a spółkę w Rumunii Grupa ma od 2022 r.

– Polski rynek jest rynkiem bardzo otwartym dla wykonawców z zewnątrz. I równocześnie jest to rynek bardzo dobrze formalnie zorganizowany – ocenił prezes Grupy ZUE.

– Jeżeli idzie o rynek rumuński, to ja rynek zamówień publicznych w Rumunii oceniam mniej więcej tak jak polski rynek zamówień publicznych na początku lat dwutysięcznych. Choć muszę przyznać z uznaniem, że Rumuni bardzo szybko uczą się absorbować zarówno środki unijne, jak i prowadzić kontrakty – dodał.

Jak wskazał prezes Nowak, aktualnie przychody ze spółek zagranicznych stanowią około 16 procent przychodów Grupy.

Natomiast zapytany o to, czy poza Rumunią i Niemcami ZUE myśli o rozwoju na kolejnym rynku zagranicznym, odpowiedział, że nie można się rozdrabniać. – Jeżeli się chce dobrze działać na danym rynku, to trzeba swoją pozycję budować powoli i skutecznie – stwierdził Wiesław Nowak.

– Oczywiście składamy również oferty w krajach sąsiednich z zakresu infrastruktury miejskiej, na przykład w Słowacji, ale to jest jeszcze inny rynek. Tam dwa razy wygraliśmy przetarg i dwa razy został unieważniony ze względu na brak środków finansowych. Teraz skupiamy się głównie na tych dwóch krajach – dodał.

Prezesa ZUE zapytaliśmy również o to, czy prace utrzymaniowe stają się segmentem równie perspektywicznym, co realizacja dużych robót budowlanych.

– Dla nas jest to ważna część działalności i uważam, że ona jest niezbędna. Czekamy, aż urynkowi się również rynek utrzymaniowy na kolei, bo przecież nie będziemy bez końca budować. To wszystko, co wybudowaliśmy dotychczas i wybudujemy w najbliższym czasie, trzeba będzie utrzymać w określonych parametrach – powiedział Wiesław Nowak.

– A po drugie, na infrastrukturze szynowej zdarzają się wypadki, zdarzają się awarie i to wszystko trzeba naprawiać jak najszybciej. Potrafimy to robić i chcielibyśmy to robić również na rynku kolejowym – dodał.

Dopytywany, kiedy może dojść do wspomnianego urynkowienia, odpowiedział: Jaskółki powoli przelatują w PKP PLK, ale bardzo powoli.

eprasa.pl 3a031f342b

HANDEL

Gigantyczny rachunek za ekologię. System może kosztować 14 mld zł

W październiku mija rok od uruchomienia systemu kaucyjnego w Polsce. W tym czasie konsumenci zwrócili miliardy opakowań, a sieci handlowe musiały przebudować procesy logistyczne, przygotować infrastrukturę i zmierzyć się z nowymi obowiązkami

Maciej Badowski

Największe sieci handlowe wystawiają mu pierwszy rachunek i wskazują, co działa, a co nadal sprawia problemy.



FOT. MACIEJ BADOWSKI

Przechowywanie butelek i puszek w domu to jedna z najczęściej wskazywanych wad systemu kaucyjnego

Miliardy opakowań zostały zwrócone

System kaucyjny wystartował w październiku 2025 roku jako odpowiedź na cele związane ze zwiększaniem poziomu recyklingu opakowań. Kaucją objęto plastikowe butelki PET o pojemności do trzech litrów, metalowe puszki do jednego litra oraz wielorazowe butelki szklane do 1,5 litra.

Jak się okazało, prawdziwym sprawdzianem dla systemu okazały się miesiące letnie. Według informacji Ministerstwa Klimatu i Środowiska, do końca czerwca zwrócono 2,3 miliarda opakowań kaucyjnych, a w samym lipcu kolejnych 900 milionów.

Po niemal roku funkcjonowania systemu blisko dziewięciu na dziesięciu Polaków przynajmniej raz zwróciło już opakowanie objęte kaucją – wynika z badania SodaStream „Między regulacją a nawykiem. System kaucyjny w praktyce". Jednocześnie system nadal budzi podzielone opinie. Z kolei z badania IBRIS na zlecenie WP „Likwidować system kaucyjny?" wynika, że 49 proc. respondentów chce jego utrzymania, a 44,6 proc. opowiada się za jego likwidacją. Przed uruchomieniem systemu popierało go niemal 70 procent badanych, a kilka tygodni po starcie odsetek ten spadł do około 60 procent.

Niemal trzech na pięciu konsumentów regularnie zwraca opakowania kaucyjne, a około 30 procent robi to sporadycznie. Dotychczas z możliwości odzyskania kaucji nie skorzystało 12 procent badanych.

Najczęściej zgłaszanym problemem pozostaje przechowywanie opakowań w domu – wskazuje na to niemal połowa respondentów. Około 45 proc. narzeka na niewielką liczbę punktów przyjmowania opakowań, a blisko 40 proc. zwraca uwagę na konieczność pozostawiania butelek w niezmienionym stanie oraz awarie butelkomatów.

– Ostatnie miesiące są dowodem na umiejętności konsumentów w zakresie adaptowania się do nowych warunków – zauważa Witold Miśniakiewicz, prezes spółki INEO-Group.

– Zwrot opakowań kaucyjnych stał się integralnym elementem ścieżki zakupowej klienta, a aż 90 procent konsumentów najchętniej korzysta z automatów i punktów zbiórki zlokalizowanych w sklepach i supermarketach – tłumaczy.

– Konieczność przechowywania opakowań w ich „oryginalnym kształcie" zmienia logistykę codziennych zakupów i wpływa na nasze decyzje przy kasie. Polacy coraz częściej stawiają na rozwiązania wielorazowe i ograniczają zakupy produktów w opakowaniach kaucyjnych, co widać już w wolumenie sprzedaży napojów: spadki odnotowano we wszystkich głównych kategoriach – dodaje Miśniakiewicz.

Kaufland: ponad 250 mln zł inwestycji i nowe obowiązki dla sklepów

Przemysław Witkowski, Chief Financial Officer w Kaufland Polska, podkreśla w komentarzu dla Strefy Biznesu, że system kaucyjny od początku oznaczał dla handlu zarówno szansę, jak i duże wyzwanie organizacyjne.

– Wprowadzenie systemu kaucyjnego jest z jednej strony silnym impulsem do zwiększenia poziomów zbiórki opakowań, a z drugiej ogromnym wyzwaniem operacyjnym, z którym musiał zmierzyć się handel. Zgodnie z obowiązującymi przepisami w 2026 roku wymagany poziom selektywnej zbiórki opakowań objętych systemem wynosi 77 procent, a od 2029 roku będzie to 90 procent – wskazuje.

– System pozwala na pozyskanie wyjątkowo czystego i wyselekcjonowanego surowca, co znacząco ułatwia jego bezpośrednie przetwarzanie i ponowne wykorzystanie w zamkniętym obiegu. Kaucja daje też konsumentom bardzo konkretny, finansowy impuls do prawidłowej segregacji. Pokazało to badanie przeprowadzone w listopadzie 2025 roku na zlecenie Kauflandu – dla 43 proc. badanych najważniejszą motywacją do zwrotu opakowań było odzyskanie kaucji, a dla 31 proc. ochrona środowiska – tłumaczy.

Przygotowanie sklepów wymagało jednak dużych nakładów. – Dla handlu system oznacza nowe procesy, naukę i zaangażowanie pracowników, konieczność wygospodarowania dodatkowej przestrzeni oraz organizację sprawnego odbioru zebranych opakowań. Do tego dochodzi wymiar finansowy, czyli zakup automatów, dostosowanie stref w marketach, a w niektórych lokalizacjach także budowa dodatkowych pomieszczeń, żeby zapewnić klientom komfort zwrotu niezależnie od warunków atmosferycznych. Łącznie Kaufland zainwestował w przygotowanie do systemu ponad 250 milionów złotych – wskazuje Witkowski.

Biedronka: od 182 tysięcy opakowań do 1,4 miliarda w kilka miesięcy

Ogromną skalę przedsięwzięcia podkreśla także Dagmara Łakoma, starsza menedżerka ds. ochrony środowiska w sieci Biedronka.

– Z perspektywy sieci Biedronka ostatni rok wdrażania systemu kaucyjnego na rynku był okresem intensywnej pracy i dynamicznych zmian. Warto pamiętać, że cały rynek uczył się funkcjonowania w ramach jednego z największych projektów operacyjnych ostatnich lat. W ciągu kilku miesięcy stworzyliśmy największą w Polsce sieć automatów do zbiórki opakowań, liczącą dziś blisko 3900 urządzeń – wskazuje.

Jak zaznacza, instalacja recyklomatów wymagała zaangażowania wielu podmiotów i pracowników. – Z perspektywy niemal roku możemy powiedzieć, że proces ten zakończył się sukcesem operacyjnym. Obecnie klienci mogą korzystać z naszych urządzeń w całej Polsce – zapewnia Łakoma.

Sieć obserwuje również szybki wzrost liczby zwrotów. W grudniu 2025 r. klienci zwrócili około 182 tys. opakowań kaucyjnych. Pod koniec stycznia było ich już 6 mln, na początku marca ponad 53 mln, a w maju liczba przekroczyła 400 mln. Pod koniec wakacji łączna liczba zwróconych opakowań sięgnęła już 1,4 mld.

Lidl i Żabka o logistyce, skali zbiórki i codziennym funkcjonowaniu systemu

Lidl Polska przypomina, że testy pierwszych butelkomatów rozpoczął już w 2022 r. Dzięki temu sieć mogła wcześniej wypracować procedury i przygotować zespoły do obsługi nowego rozwiązania.

Jak podkreśla spółka, przygotowania obejmowały szkolenia pracowników zarówno z technicznej obsługi urządzeń, jak i zasad komunikacji z klientami. Sieć zwraca również uwagę, że funkcjonowanie systemu wymagało dostosowania przestrzeni sklepów, zakupu urządzeń i pras oraz ponoszenia bieżących kosztów eksploatacyjnych.

Lidl informuje jednocześnie, że od momentu uruchomienia systemu klienci zwrócili w sklepach sieci ponad miliard opakowań z logo kaucji. W tej liczbie znalazło się 683 mln plastikowych butelek i 348 mln metalowych puszek.

Sieć podaje również, że większość klientów realizuje kupony za zwrot opakowań jeszcze tego samego dnia.

Podobnie o systemie wypowiada się Żabka, która prowadzi zbiórkę w ponad 13 tys. sklepów. Sieć podkreśla, że udział w systemie jest elementem realizacji celów związanych z gospodarką o obiegu zamkniętym, a decyzję o przystąpieniu poprzedziły analizy, pilotaże i ocena wpływu na działalność operacyjną. Od stycznia do końca sierpnia w sklepach Żabki zebrano ponad 184 mln opakowań.

Przedstawiciele sieci wskazują, że zdecydowana większość zwrotów przebiega sprawnie, jeśli opakowania spełniają wymagania systemu. Jednocześnie przy tak dużej skali działania zdarzają się awarie urządzeń lub przypadki ich przepełnienia.

Żabka podkreśla, że obecnie zbiórka prowadzona jest w ponad 13 tys. punktów handlowych, a sieć wykorzystuje blisko 5,5 tys. koszy półautomatycznych. Według spółki kluczowe znaczenie dla sprawnego działania systemu mają logistyka odbioru opakowań, organizacja procesów oraz współpraca wszystkich uczestników rynku.

Pracownicy sklepów dostali nowe zadania, a system czekają kolejne zmiany

Pierwszy rok działania systemu oznaczał nowe obowiązki nie tylko dla sklepów, ale również dla pracowników. Personel odpowiada za opróżnianie automatów, czyszczenie urządzeń, zgłaszanie awarii oraz pomoc klientom korzystającym z butelkomatów.

Zdaniem ekspertów kolejne miesiące przyniosą dalsze zmiany. Ministerstwo Klimatu i Środowiska pracuje obecnie nad nowelizacją przepisów. Rozważane jest objęcie systemem jednorazowych butelek szklanych i kartonów po napojach. Dyskutowane jest także wydłużenie ważności voucherów.

Jednocześnie eksperci zwracają uwagę na wysokie koszty funkcjonowania całego rozwiązania. Szacują, że koszt działania systemu w pierwszej dekadzie przekroczy 14 mld zł. Znaczną część tej kwoty mają stanowić zakup automatów oraz prace budowlane związane z dostosowaniem sklepów.

eprasa.pl 3a031f342b

PROGRAMOWO

G. 20:50

M jak miłość

TVP 2

W dniu ślubu Maria pomaga Natalii przygotować się do ceremonii. Podczas przygotować i załatwiania różnych związanych ze ślubem spraw, Maria robi co może, by ukryć przed przed bratanicą smutną prawdę. Fakty są bowiem takie, że jej własne małżeństwo właśnie się rozpadło i wydaje się, że nie ma już co zbierać... Tymczasem pod urzędem w Gródku zjawia się nagle Mikołaj. Młodzieniec chce z panną młodą porozmawiać i na nowo wyznać dziewczynie swoje uczucia. Czy to coś jeszcze na tym etapie zmieni?
W międzyczasie Mateusz pomaga Majce. Dziewczyna próbuje odnaleźć swoją siostrę Olę, która uciekła z domu. Wieczorem Mostowiak zabiera przyjaciółkę oraz Janka na malownicze wesele w Siedlisku. Podczas wspólnej zabawy młody Winiar wpada w oko Basi Rogowskiej. Czyżby szykował się nowy romans?





G. 20:30

Felicita

TVP 1

W życiu Nico dojdzie do przełomowej sytuacji: chłopak po raz pierwszy spotka się ze swoimi dziadkami, czyli rodzicami Kamila. Nie obywa się bez małych potknięć i niezręczności. Na szczęście, choć początek spotkania nie należy do najłatwiejszych, dzięki wsparciu Oliwii atmosfera szybko staje się bardziej swobodna i luźna. Dzięki dziewczynie napięcie maleje i znajduje się przestrzeń, by się po prostu poznać. Nico postanawia narysować obrazek na którym to umieszcza siebie oraz Giulię obok rodzinnych fotografii ojca. W ten sposób chłopiec symbolicznie włącza włoską gałąź rodziny do historii rozbudowanej, jak się okazało, rodziny Kamila. Zośka tymczasem spędza wieczór z Marco. Poziom komplikacji w relacjach między bohaterami zaczyna coraz bardziej przypominać prawdziwą rodzinę. Wszak co chatka, to zagadka, jak to mawiają...

G. 20:15

NA WSPÓLNEJ

TVN

Igor wpada w redakcji na Wiolę, którą poznał w ośrodku leczenia uzależnień. Igor dostaje od Smolnego cynk, że policja dostała informację o śmierci młodej narkomanki. Przerażona Wiola jedzie razem z Igorem. Okazuje się, że jej córka żyje, ale była świadkiem śmierci koleżanki. Wiola chce zabrać ją na detoks, a Anastazja zaczyna uciekać... Prosto pod nadjeżdżające auto! Baliszewski chwali Fabiana, bo oglądalność bardzo wzrosła. Nowy gwiazdor proponuje kontrowersyjnego gościa do ich programu – specjalistę medycyny niekonwencjonalnej, który nie ma wykształcenia, ale ma... milion obserwujących. Marta protestuje. Tymczasem Stefanek ma coraz więcej polubień na stronie, gdzie publikuje zdjęcia braciszka! Nad Moniką i Damianem zamieszkali imprezowicze i głośna muzyka dudni nieustannie. W dodatku sąsiedzi Cieślików to ich posądzają o te hałasy... Monika chce się natychmiast wynieść. Michał ma w ofercie mieszkanie w starej kamienicy z ogródkiem. Damian ma ogrom wątpliwości, ale jego żona jest zdecydowana! Problem w tym, że potrzebne jest ponad 100 tysięcy złotych na zadatek.



G. 15:55

Gliniarze

Polsat

Podczas spaceru z babcią porwany zostaje dwuletni Jaś. Policyjni detektywi początkowo podejrzewają matkę chłopca. Kobieta jest bowiem bardzo mocno skonfliktowana z ojcem chłopczyka. W trakcie śledztwa okazuje się, że historia tej rodziny jest znacznie bardziej dramatyczna i skomplikowana,niż ktokolwiek mógł przypuszczać. Sama sprawa porwania okazuje się również być o wiele bardziej skomplikowana i poważniejsza, niż policjanci przypuszczali.



G. 16:50

Szpital św. Anny

TVN

Dr Maciek Bilewicz mierzy się z oskarżeniami pacjenta. Maciek odwiedza w szpitalu syna, który zatruł się alkoholem. Marta Galica przystępuje do egzaminu uprawniającego ją do pracy w pogotowiu lotniczym. Ratownicy ruszają na pomoc kobiecie, która straciła przytomność w escape roomie.

G. 18:00

Pierwsza miłość

Polsat

Jadzia docenia troskliwość Jurka, który pomaga przy Anusi. Zjawia się Waldek z kwiatami, ale kobieta odrzuca przeprosiny męża, znając jego prawdziwe intencje. Piotrek przestaje wszystko kontrolować i cieszy się nadchodzącym ojcostwem. Melka odbiera niepokojący telefon od zaginionej Emi, która prosi o pomoc i podaje adres pustostanu. Melka jedzie tam i wpada prosto w pułapkę...

eprasa.pl 3a031f342b

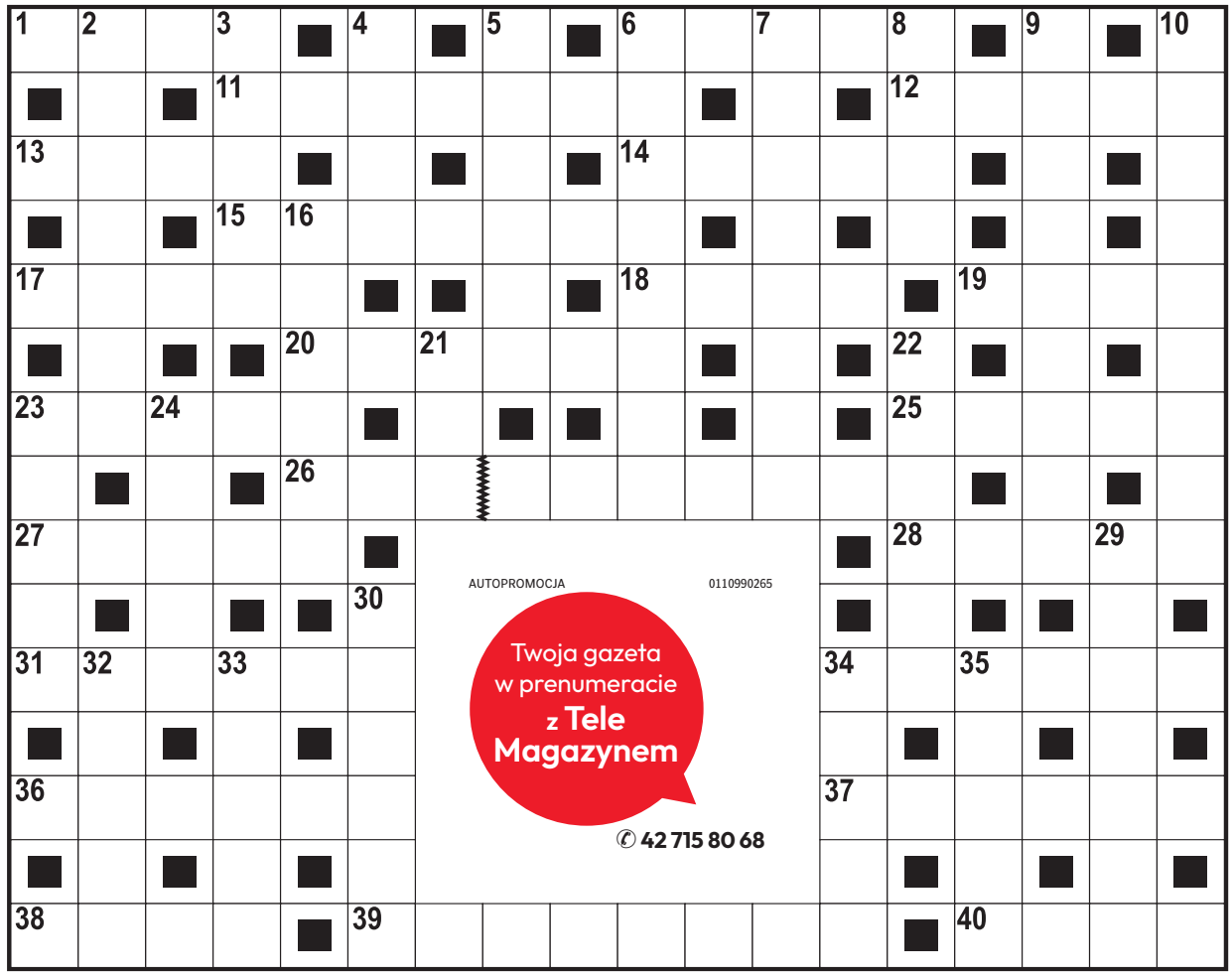
KRZYŻÓWKA NR 154

Poziomo:

1) wyrób cukierniczy z ciasta parzonego przełożonego kremem bezowym,
6) pęcherz na ciele po oparzeniu,
11) większa od strumienia,
12) statek należący do marynarki wojennej,
13) ozdobne pudełko u pasa Japończyka,
14) Juliusz, wódz który przekroczył Rubikon,
15) Michalczewski lub Szpakowski,
17) turecka potrawa z jagnięciny,
18) biedny jak … kościelna,
19) dawna stolica Niemiec,
20) rurka do koktajlu,
23) wojskowe czujki,
25) resztki wiekowej budowli,
26) sposób wyjścia z trudnej sytuacji, pomocna dłoń,
27) gwintowany trzpień z łbem,
28) gatunek aromatycznej kawy arabskiej,
31) drążek cyrkowego akrobaty,
34) Abel, holenderski żeglarz odkrywca,
36) niedozwolone zwarcie na ringu,
37) … Płaczu w Jerozolimie,
38) natura ciągnie go do lasu,
39) uczucie żalu wywołane rozłąką,
40) efekt odgazowania węgla.

Pionowo:

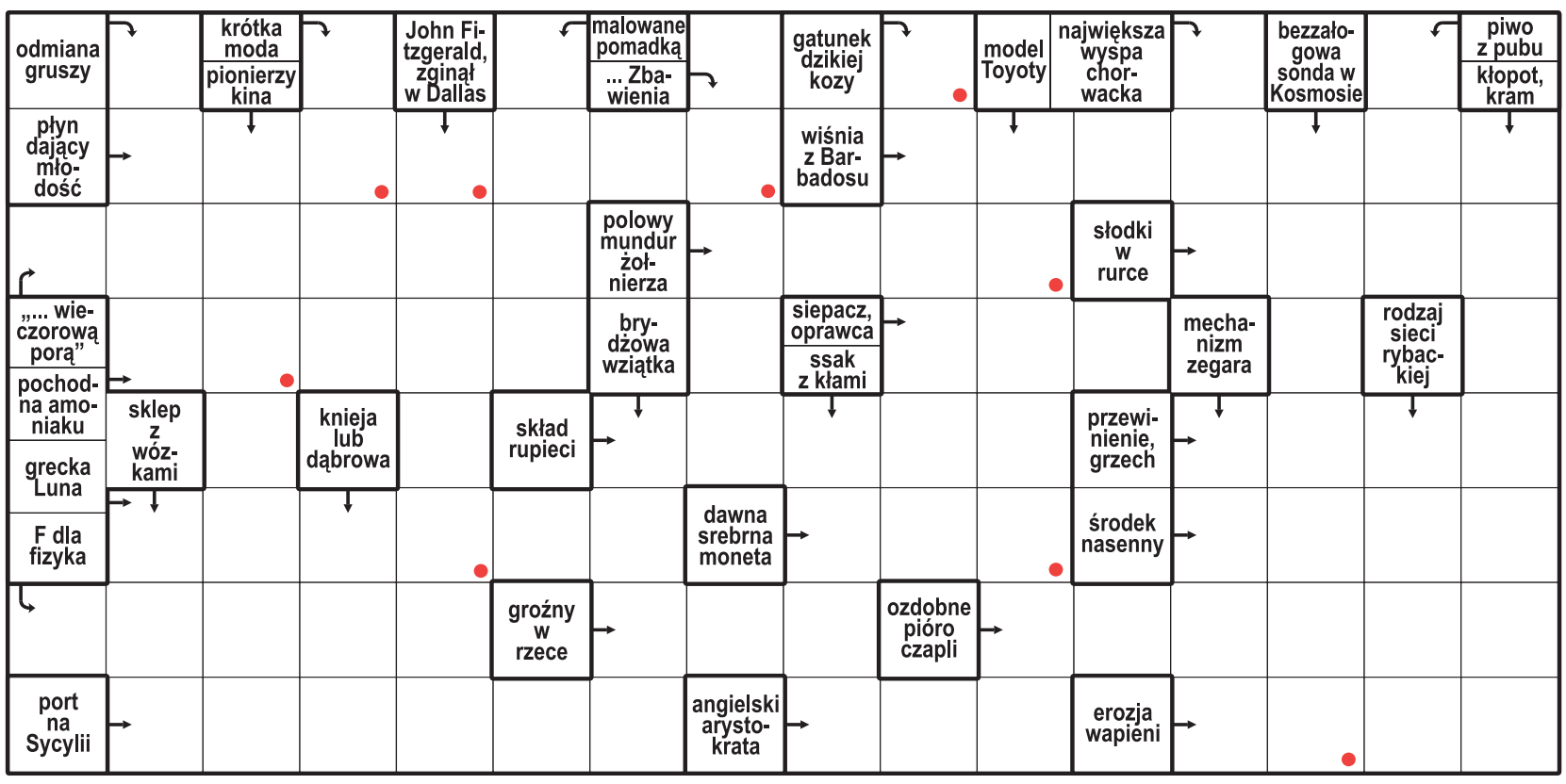
2) z partnerką na parkiecie,
3) … Popielcowa, dzień rozpoczęcia Wielkiego Postu,
4) wiecznie zielone drzewo iglaste,
5) natarcie na pozycje nieprzyjaciela,
6) dawne buty z cholewkami,
7) bezpruderyjność, frywolność,
8) „… Jim”, powieść Josepha Conrada,
9) polski taniec ludowy z przyśpiewkami,
10) mityczna, zatopiona wyspa z „Dialogów” Platona,
16) nalewka na ziołach, piołunówka,
21) niejedna w leszczu lub karpiu,
22) porcja tytoniu do żucia,
23) podwójny nelson w zapasach,
24) tkanina z wełny czesankowej,
29) nocny motyl o barwnych skrzydłach,
30) dekoracyjne zwieńczenie elewacji budynku,
32) buty z kółkami do jeżdżenia,
33) strumyk znikający pod ziemią,
34) samoprzylepna lub montażowa,
35) masa do wyrobu sztukaterii.



ROZWIĄZANIE NR 153

Ś	■	J	■	W	I	L	C	Z	Y	G	Ł	Ó	D	■	W	■	J
W	R	O	N	A	■	U	■	Ł	■	■	O	■	I	Z	Y	D	A
I	■	G	■	P	I	S	T	O	L	E	T	■	A	■	M	■	R
D	Ł	U	T	O	■	T	■	■	U	■	Y	O	K	O	O	N	O
W	■	R	■	R	■	R	A	M	Z	E	S	■	O	■	W	■	S
A	N	T	R	Y	K	O	T	■	■	S	Z	Y	N	K	A	R	Z
■	Ó	■	U	■	L	■	U	R	O	K	■	A	■	A	■	E	■
A	W	A	N	P	O	R	T	■	■	A	F	R	O	D	Y	T	A
■	K	■	D	■	S							I	■	R	■	R	■
M	A	S	A	R	Z							S	Z	A	M	O	T
Ę	■	T	■	E	■							■	B	■	O	■	R
S	T	E	R	T	A							Ź	R	Ó	D	Ł	O
T	■	N	■	U	■							■	O	■	E	■	S
W	I	G	O	R	■							■	J	U	N	A	K
O	■	A	■	N	A	D	G	O	D	Z	I	N	A	■	A	■	A

KRZYŻÓWKA PANORAMICZNA



Litery z pól oznaczonych kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

ROZWIĄZANIE: MIKROMETR.

HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)
Odważna decyzja otworzy dziś nowe drzwi. Horoskop dzienny radzi zaufać intuicji i działać bez zwłoki.

Ryby (19.02 - 20.03)
Rytm dnia sprzyja rozmowom. Horoskop na dziś sugeruje nie spieszyć się – zyskasz dzięki temu więcej.

Baran (21.03 - 19.04)
Czeka Cię ciekawa wiadomość. Horoskop dzienny na wtorek mówi, że drobny szczegół zmieni Twój plan.

Byk (20.04 - 20.05)
Warto zadbać o bliskich i własny spokój. Horoskop dzienny wróży, że szczera rozmowa przyniesie ulgę.

Bliźnięta (21.05 - 21.06)
Twoja pewność siebie przyciągnie dobre okazje. Horoskop na dziś radzi pokazać talent i słuchać innych.

Rak (22.06 - 22.07)
Uporządkuj zaległości. Horoskop dzienny na wtorek mówi, że mały krok pozwoli odzyskać poczucie kontroli.

Lew (23.07 - 22.08)
Harmonia wróci, gdy przestaniesz zadowalać wszystkich. Horoskop dzienny radzi wybrać własne potrzeby.

Panna (23.08 - 22.09)
Intuicja podpowie Ci właściwy kierunek. Horoskop na dziś to wskazówka, by zachować dyskrecję.

Waga (23.09 - 22.10)
Inspiracja doda Ci energii. Horoskop dzienny na wtorek podpowiada, by pozwolić sobie na spontaniczność.

Skorpion (23.10 - 21.11)
Cierpliwość przyniesie konkretne efekty. Horoskop dzienny radzi nie rezygnować z obranego celu.

Strzelec (22.11 - 21.12)
Spotkanie pobudzi Twoją kreatywność. Horoskop na dziś radzi zapisać pomysł, zanim uleci...

Koziorożec (22.12 - 19.01)
Wsłuchaj się w siebie. Horoskop dzienny na wtorek mówi, że znajdziesz odpowiedź na ważne pytanie.

eprasa.pl 3a031f342b

REKLAMA 0011590133

ARTYKUŁY BHP I PPOŻ.
Łódź, ul. Przędzalniana 14
Tel. (42) 676-20-14, 676-72-54
sklep czynny pn. - pt.: 8.00 - 16.00
www.bhp-ppoz.com biuro@bhp-ppoz.com

OFERUJEMY:
- sprzęt ochrony osobistej
- odzież roboczą i ochronną
- obuwie robocze i ochronne
- rękawice robocze i ochronne
- gaśnice, agregaty p. poż., koce
- armaturę hydrantową (szafki, węże, nasady, prądownice, zawory)

Artykuły wysyłamy również paczkami lub kurierem

PEŁNE ROZMIARY UBRAŃ I BUTÓW
ubrania, spodnie, fartuchy, kombinezony:
- antyelektrostatyczne, trudnopalne
- kwasoodporne, dla spawacza

WYGODNY PARKING. PRZYMIERZALNIA
- instrukcje bhp i ochrony p. poż.
- znaki ewakuacyjne, bhp i p. poż.
- znaki oraz tablice budowlane, ADR
- znaki energetyczne i informacyjne
- apteczki z wyposażeniem,
- środki czystości, czyściwa, papiery sanitarne

POLECAMY GAŚNICE!
- do pojazdów
- do budynków
- do domu
- do firm
- specjalistyczne

Z TYM KUPONEM 5% TANIEJ
MOŻNA PŁACIĆ KARTĄ

AUTOREKLAMA

SPORTOWY24
Sport to Wy
sportowy24.pl

REKLAMA 0011592713

UMŁ
zawiadamia o wywieszeniu
na tablicy ogłoszeń
przy ul. Piotrkowskiej 104
informacji
o przeznaczeniu do dzierżawy
NIERUCHOMOŚCI
przy ul. Sanitariuszek 66.

REKLAMA 0011592329

Burmistrz Koluszek

informuje,

że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Koluszkach, ul. 11 Listopada 65, 95-040 Koluszki, od dnia 6.10.2026 r. do dnia 27.10.2026 r., wywieszone są wykazy o przeznaczeniu w drodze bezprzetargowej do:

- najmu lokalu biurowego 318 o pow. użyt. 11,57 m² mieszącego się w budynku posadowionym na nieruchomości w Koluszkach, przy ul. 11 Listopada 65, w obrębie 5, oznaczonej numerami ewidencyjnymi działek 1315 o pow. 2.447 m² i 1316 o pow. 5.548 m²,
- dzierżawy części nieruchomości położonych w Koluszkach, w obrębie 8, oznaczonych numerami ewidencyjnymi działek 335, 18/7, 17/4 o pow. 0,0214 ha,
- dzierżawy części nieruchomości położonej w Koluszkach, w obrębie 6, oznaczonej numerem ewidencyjnym działki 3266 o pow. 0,1580 ha,
- dzierżawy części nieruchomości położonej w Koluszkach, w obrębie 6, oznaczonej numerem ewidencyjnym działki 3266 o pow. 0,0224 ha,
- dzierżawy części nieruchomości położonej w Koluszkach, w obrębie 6, oznaczonej numerem ewidencyjnym działki 3266 o pow. 0,0135 ha,
- dzierżawy części nieruchomości położonej w Koluszkach, w obrębie 6, oznaczonej numerem ewidencyjnym działki 3266 o pow. 0,1671 ha.

Wykazy jak wyżej zamieszczone są również na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Koluszkach - www.koluszki.pl i na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego w Koluszkach www.koluszki.samorzady.pl.

Szczegółowych informacji udziela Referat Zagospodarowania Przestrzennego i Gospodarki Nieruchomościami, telefon (44) 725 67 53.

REKLAMA 0011591278

Wójt Gminy Wartkowice

informuje,

że w dniu **6 października 2026 r. na okres 21 dni** zostaną podane do publicznej wiadomości, poprzez wywieszenie na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Wartkowice oraz zamieszczenie w Biuletynie Informacji Publicznej i na stronie internetowej Urzędu Gminy Wartkowice, wykazy nieruchomości stanowiących własność Gminy Wartkowice, przeznaczonych do:

– **wydzierżawienia** w trybie bezprzetargowym, na okres do 3 lat, stanowiących dach budynku szkoły w Wartkowicach zlokalizowanej na działkach poł. w obrębie Wartkowice, ozn. nr 207/1 o pow. 0,5835 ha i 207/2 o pow. 1,1692 ha wraz z miejscem u podstaw o pow. 2,5 m² – KW SR2L/00001474/5

– **użyczenia,** na czas nieoznaczony, na rzecz Koła Gospodyń Wiejskich na Polesiu, części budynku stanowiącego lokal o pow. 96 m² zlokalizowany w budynku dawnego Domu Ludowego w Polesiu usytuowanym na nieruchomości poł. w obrębie Polesie ozn. nr 55/1 o pow. 0,3002 ha – KW SR2L/00036442/6

REKLAMA 0011591529

OGŁOSZENIE

sygn. akt LD1M/GUp-s/456/2025

Syndyk masy upadłości Marta Wrońska ogłasza sprzedaż z wolnej ręki, w drodze konkursu ofert, udział 1/2 części prawa własności niezabudowanej nieruchomości gruntowej powierzchni 0,0750 ha, dla której w Sądzie Rejonowym w Sieradzu, VI Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzona jest księga KW nr SR1S/00058292/8, położona Glinno Kolonia 2.
Wartość udziału 1/2 części nieruchomości wynosi 27.000 zł (dwadzieścia siedem tysięcy złotych).
Cena wywoławcza: 24.300 zł (dwadzieścia cztery tysiące trzysta złotych), tj. 90% szacunkowej ceny.
Bezwarunkowe oferty na zakup prawa, z określeniem ceny nie niższej od podanej ceny minimalnej należy składać w terminie do 23 listopada 2026 r. na adres: ul. Aleksandrowska 12/48, 91-120 Łódź, w jęz. polskim, w zamkniętych kopertach z dopiskiem „Oferta zakupu nieruchomości – Glinno Kolonia".
Decyduje data doręczenia na podany adres.
Do oferty zakupu należy dołączyć dowód wpłaty wadium w kwocie 10% ceny wywoławczej na rachunek bankowy masy upadłości PKO BP S A nr 55 1020 3408 0000 4102 0408 7698
Wadium wpłacone przez uczestnika, który wygrał przetarg zalicza się na poczet ceny sprzedaży.
Otwarcie ofert nastąpi w dniu 30 listopada 2026 r.
Z operatem szacunkowym, regulaminem sprzedaży oraz przedmiotem sprzedaży można zapoznać się po uprzednim telefonicznym uzgodnieniu terminu z syndykiem.
Tel. 606-903-365.

REKLAMA 0011591521

OGŁOSZENIE

sygn. akt LD1M/GUp/43/2023
Syndyk masy upadłości Marta Wrońska ogłasza sprzedaż z wolnej ręki, w drodze konkursu ofert, prawo własności nieruchomości (gospodarstwo rolne) za cenę 646.020,00 zł (słownie: sześćset czterdzieści sześć tysięcy dwadzieścia złotych).
Określenie nieruchomości
Powiat: kolski
Jednostka ewidencyjna: Gmina Koło
Adres: Powiercie 85, gmina Koło
Obręb: 300907_2.0018, Powiercie Wieś
Działki nr ewidencyjny: 46, 361, 362, 363, o powierzchni odpowiednio: 3,92 ha; 0,21 ha; 0,02 ha; 0,34 ha (łącznie 4,49 ha)
KW nr KN1K/00005694/7 – V Wydział Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Kole
Bezwarunkowe oferty na zakup prawa, z określeniem ceny nie niższej od podanej ceny minimalnej, należy składać w terminie do 23 listopada 2026 r. na adres: ul. Aleksandrowska 12/48, 91-120 Łódź, w języku polskim, w zamkniętych kopertach z dopiskiem „Oferta zakupu nieruchomości – Powiercie". Decyduje data doręczenia na podany adres.
Do oferty zakupu należy dołączyć dowód wpłaty wadium w kwocie 10% ceny wywoławczej na rachunek bankowy masy upadłości PKO BP SA nr 55 1020 3408 0000 4102 0408 7698.
Wadium wpłacone przez uczestnika, który wygrał przetarg, zalicza się na poczet ceny sprzedaży.
Otwarcie ofert nastąpi w dniu 30 listopada 2026 r.
Z operatem szacunkowym, regulaminem sprzedaży oraz przedmiotem sprzedaży można zapoznać się po uprzednim telefonicznym uzgodnieniu terminu z syndykiem
(tel. 606 903 365), adres e-mail: syndyk.martawronska@wp.pl

REKLAMA 0011589187

Spółdzielnia Mieszkaniowa „Zarzew" w Łodzi
ogłasza na dzień 14.10.2026 r.
w siedzibie Spółdzielni przy ul. Gustawa Morcinka 1
przetarg nieograniczony dla osób fizycznych na ustanowienie odrębnej własności nw. lokali

(podst. prawna Ustawa o spółdzielniach mieszkaniowych z dnia 15.12.2000 r. z późn. zm.):

1. **Łódź, ul. Grota-Roweckiego 16 m. 38,** bl. 82 - 2 pokoje + kuchnia, IV piętro, pow. użytk. 36,74 m² (bud. niski). Cena wywoławcza 241 000,00 zł.
2. **Łódź, ul. Grota-Roweckiego 8 m. 58,** bl. 86 - 2 pokoje + kuchnia, IV piętro, pow. użytk. 36,74 m² (bud. niski). Cena wywoławcza 231 000,00 zł.
3. **Łódź, ul. Przędzalniana 141/147 m. 132a,** bl. 8 - 2 pokoje + kuchnia, XI piętro, pow. użytk. 41,83 m² (bud. wysoki). Cena wywoławcza 242 000,00 zł.
4. **Łódź, ul. Ozorkowska 25/27 m. 36,** bl.17 - 1 pokój + kuchnia, IV piętro, pow. użytk. 37,38 m² (bud. wysoki). Cena wywoławcza 234 000,00 zł.

O godz. 10.00 nastąpi licytacja ww. lokali mieszkalnych.
Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium w wysokości 10% wartości mieszkania na konto Spółdzielni nr **55 1020 3378 0000 1302 0010 8498 III Oddział PKO Łódź** na dwa dni przed rozpoczęciem licytacji.
Wadium przepada na rzecz Spółdzielni, jeżeli wygrywający przetarg w terminie 30 dni od dnia odbycia licytacji nie wniesie deklarowanej w przetargu kwoty.
Koszt ogłoszenia prasowego ponosi osoba wygrywająca przetarg.

Regulamin przetargu jest dostępny w pokoju nr 14 (tel. 42 251-75-51/52) oraz na stronie internetowej www.zarzew.pl. Skutki niezapoznania się ze stanem technicznym lokalu obciążają przystępujących do przetargu. Ob wiązek płacenia czynszu za wylicytowany lokal powstaje z dniem 15.10.2026 r.

Zarząd zastrzega sobie prawo odstąpienia od przetargu bez podania przyczyny.

Lokale w pkt. 1, 2 do obejrzenia udostępni Administracja Osiedla „Zarzew" przy ul. Grota-Roweckiego 4, tel. 42 251-75-73, a lokale w pkt. 3, 4 do obejrzenia udostępni Administracja Osiedla „Łęczycka-Przędzalniana" przy ul. Ozorkowskiej 2/6, tel. 42 251-75-76.

Zarząd SM „Zarzew"

REKLAMA 0011591507

OGŁOSZENIE

sygn. akt LD1M/GUp-s/954/2025
Syndyk masy upadłości Marta Wrońska ogłasza sprzedaż z wolnej ręki, w drodze konkursu ofert, udział 1/2 części prawa własności nieruchomości gruntowej zabudowanej budynkiem mieszkalnym położonej przy ulicy Kwiatowej 3 w Solcu Kujawskim, gmina Solec Kujawski, powiat bydgoski, województwo kujawsko-pomorskie.
Działka ewidencyjna nr 899/68,
powierzchnia 0,0438 ha,
powierzchnia zabudowy budynku mieszkalnego 49 m².
Powierzchnia użytkowa budynku mieszkalnego 51,10 m²
Księga wieczysta nr BY1B/00047219/6 prowadzona przez Sąd Rejonowy w Bydgoszczy, X Wydział Ksiąg Wieczystych
Cena udziału 1/2 części wynosi: 117.000,- zł (sto siedemnaście tysięcy złotych).
Bezwarunkowe oferty na zakup prawa, z określeniem ceny nie niższej od podanej ceny minimalnej należy składać w terminie do 23 listopada 2026 r. na adres: ul. Aleksandrowska 12/48, 91-120 Łódź, w jęz. polskim, w zamkniętych kopertach z dopiskiem „Oferta zakupu nieruchomości – Solec Kujawski".
Decyduje data doręczenia na podany adres.
Do oferty zakupu należy dołączyć dowód wpłaty wadium w kwocie 10% ceny wywoławczej na rachunek bankowy masy upadłości PKO BP S A nr 55 1020 3408 0000 4102 0408 7698
Wadium wpłacone przez uczestnika, który wygrał przetarg zalicza się na poczet ceny sprzedaży.
Otwarcie ofert nastąpi w dniu 30 listopada 2026 r.
Z operatem szacunkowym, regulaminem sprzedaży oraz przedmiotem sprzedaży można zapoznać się po uprzednim telefonicznym uzgodnieniu terminu z syndykiem.
Tel. 606-903-365.

DROBNE

Nieruchomości

MIESZKANIA - KUPIĘ

Kupię mieszkanie zadłużone, z trudnym lokatorem, komornikiem, udziały. Gotówka, 883-402-202

DZIAŁKI, GRUNTY SPRZEDAM

NA sprzedaż działka budowlana o powierzchni 1575 m², położona w malowniczej miejscowości Karolinów, w pobliżu Zalew Sulejowski - idealne miejsce dla osób marzących o domu w spokojnej, zielonej okolicy. Działka o ustawnych wymiarach ok. 35 m x 45 m. Cena 140 000 złotych. tel.: 518-007-920.

Motoryzacja

OSOBOWE KUPIĘ

1 - 001 absolutnie autoskup wszystkie, 533-232-606

AUTA uszkodzone - Złomowanie, 604-542-022

AUTOSKUP - każdą markę. Najlepsze ceny!! Zadzwoń i Sprawdź!!!, 503-747-835

ROLNICZE KUPIĘ

1 - 001 skup ciągników i maszyn rolniczych, 533-232-606

Finanse biznes

KREDYTY, POŻYCZKI

0 - 2h. Pożyczka lombardowa, 42-658-86-44

Usługi

BUDOWLANO-REMONTOWE

DEKARSTWO, termozgrzewalna - tanio, solidnie, 667-191-588

INSTALACYJNE

Hydraulik i czyszczenie kanalizacji, 511-333-094

OGRODNICZE

CIĘCIE drzew, rębak, karczowanie, Rozbiórki, koparki, podnośnik, 502-061-012, 513-149-330

ZAKŁADANIE trawników, koszenie, hydrosiew, karczowanie działek, 502-061-012, 513-149-330

AUTOREKLAMA Q604983220A

BIURO OGŁOSZEŃ
ŁÓDŹ, ul. ks. Skorupki 17/19,
tel. 502 499 127
Ogłoszenia telefoniczne:
800-472-852,
42 647-28-52

REKLAMA 0011591555

OGŁOSZENIE

sygn. akt LD1M/GUp-s/448/2022

Syndyk masy upadłości Marta Wrońska ogłasza sprzedaż z wolnej ręki, w drodze konkursu ofert, udział 1/2 części prawa własności nieruchomości gruntowej niezabudowanej położonej w obrębie wsi Jarosty, gmina Moszczenica, powiat piotrkowski, województwo łódzkie.
Działka ewidencyjna nr 282,
powierzchnia 0,77 ha,
Księga wieczysta - BRAK
Szacowana wartość rynkowa udziału 1/2 części wynosi: 45.950,- zł.
cena wywoławcza: 45.950,- zł (czterdzieści pięć tysięcy dziewięćset pięćdziesiąt złotych);
Bezwarunkowe oferty na zakup wyżej wymienionych nieruchomości z określeniem ceny nie niższej od ceny minimalnej, należy składać w terminie do 23 listopada 2026 r. drogą listowną na adres ul. Aleksandrowska 12/48; 91-120 Łódź, w jęz. polskim, w zamkniętych kopertach z dopiskiem „Oferta zakupu nieruchomości - Jarosty".
Decyduje data doręczenia na podany adres.
Do oferty zakupu należy dołączyć dowód wpłaty wadium w kwocie 10% ceny wywoławczej na rachunek bankowy masy upadłości PKO BP S A nr **55 1020 3408 0000 4102 0408 7698** sprzedaży.
Otwarcie ofert nastąpi w dniu 30 listopada 2026 r.
Z operatem szacunkowym i regulaminem sprzedaży można zapoznać się po uprzednim telefonicznym kontakcie z syndykiem (tel. 606 903 365).

REKLAMA 0011591619

Spółdzielnia Mieszkaniowa „Zarzew" w Łodzi,
ul. Gustawa Morcinka 1,

ogłasza
w dniu 22.10.2026 r. przetargi nieograniczone na:

1. **Wymiana poziomów zimnej i ciepłej wody.**
2. **Roboty nawierzchniowe.**
3. **Roboty dekarskie.**

Specyfikację istotnych warunków zamówienia (SIWZ) oraz szczegółowe informacje dotyczące zakresu rzeczowego przedmiotu zamówienia można uzyskać drogą elektroniczną (na stronie www.zarzew.pl).

Osobą upoważnioną do kontaktu ze strony zamawiającego jest:
- Inspektor Nadzoru Robót Sanitarnych Monika Anuszczyk – 42 251-75-58.
- Inspektor Nadzoru Robót Budowlanych Paweł Frycie – 42 251-75-58.

Spółdzielnia zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Zarząd SM „Zarzew"

eprasa.pl 3a031f342b

PIŁKA NOŻNA, I, IV LIGA

ŁKS ma nowego szefa skautingu

Pierwszoligowcy wracają na boiska! W Łodzi mecz byłych mistrzów Polski, a w Skierniewicach beniaminek kontra spadkowicz z elity

Dariusz Piekarczyk



FOT. ŁKS ŁÓDŹ

Rafał Żerebecki został szefem skautingu w pierwszoligowym ŁKS

Wracają! Po długiej przerwie na mecze reprezentacji w Lidze Narodów, w najbliższy weekend wznawia rozgrywki nie tylko ekstraklasa, ale także I liga. Beniaminek zaplecza elity Unia Skierniewice zmierzy się na swoim stadionie ze „Słonikami", czyl Bruk-Bet Termaliką Nieciecza, sapdkowiczem z elity. ŁKS podejmie Ruch Chorzów i będzie to mecz byłych mistrzów Polski. „Niebiescy", jak często nazwywamy chorzowian z racji barw klubowych, mają na koncie 14 triumfów, a łodzianie dwa.Jeśli jesteśmy przy ŁKS, to klubu z Alei Unii poinformował, że szefem skautingu został Rafał Żerebecki, który przez ponad osiem pracował w Pogoni Szczecin, a wcześniej pracował także w Śląsku Wrocław i Widzewie Łódź. - Jego doświadczenie, znajomość rynku i sieć kontaktów będą ważnym wsparciem w codziennej pracy - mówi Radosław Mozyrko, dyrektor sportowy pierwszoligowca. - Od początku rozmów mieliśmy podobne spojrzenie na rolę skautingu i kierunek jego rozwoju w ŁKS.

I LIGA

10. kolejka. Sobota (10 października): Unia Skierniewice - Bruk-Bet Termalika Nieciecza (15.30). **Niedziela (11 października):** ŁKS Łódź - Ruch Chorzów (14.30).

IV LIGA

W rozegranym w niedzielne popołudnie hitowym meczu kończącym 11. kolejkę GKS Orkan Buczek prowadzo ny przez trenera Marcina Węglewskiego, pokonał na swoim boisku MKP-Borutę Zgierz (trener Tomasz Kmiecik) 2:0 (1:0). Gole strzelili Grzegorz Kowalski (28) oraz Bartosz Kopański (67). Liderem tabeli jest niepokonany w lidze RKS Radomsko (31 punktów), który wyprzedza właśnie OrkanaBuczek (27) oraz Polonię Piotrków Trybunalski (24).

PIŁKA RĘCZNA

Zaliczka przed rewanżem

Dariusz Piekarczyk

MKS El-Volt Lublin pokonał Krasoń MKS Piotrcovię w premierowej rywalizacji drugiej rundy eliminacji do fazy grupowej EHF Ligi Europejskiej 36:24.

Wicemistrzynie Polski mają więc sporą zaliczkę przed rewanżowym meczem w Piotrkowie Trybunalskim który już w niedzielę (11 października). Po pierwszej połowie nie zanosiło się aż na tak wysoka porażkę Piotrcovii. W 37 minucie miejscowe prowadziły tylko 22:20. Potem jednak Lublinianki znów przejęły inicjatywę i na kilka minut zdominowały grę. W ciągu następnych 10 minut rzuciły sześć bramek, nie tracąc żadnej i był to przełomowy moment spotkania. Piotrcovia już się po tym nie podniosła.

Najskuteczniejsza w zespole gości była Natalia Nosek - sześć goli. Pięć zapisała na swoim koncie Aleksandra Zimny. MVP zawodów została Paulina Wdowiak. W środę (7 października) Piotrcovia gra w Kobierzycach mecz ligowy (18).

PGE MKS El-Volt Lublin - Krasoń MKS Piotrcovia 36:24 (18:14).



FOT. MKS PIOTRCOVIA

Szczypiornistki Piotrcovii Piotrków Trybunalski wysoko przegrały w Lublinie z MKS pierwszy mecz eliminacji Ligi Europejskiej

PIŁKA NOŻNA, KLASA OKRĘGOWA

Klasa Okręgowa: Grad goli w Niewiadowie. Tylko Omega z kompletem

Dariusz Piekarczyk

Zespoły rywalizujące o punkty w czterech grupach Klasy Okręgowej rozegrały w miniony weekend dziewiątą kolejkę.

Tym razem wydarzeniem był mecz w Niewiadowie, gdzie miejscowa Stal, będąca spadkowiczem z IV ligi, rozbiła Włókniarz Moszczenica aż 10:1 (4:0)! Po trzy gole dla zespołu trenera Mateusza Opatczyka strzelili Piotr Gulej oraz Dawid Świątek. Po jednym Erwin Kołodziejczyk, Brajan Kołodziejczyk, Dawid Krzynówek oraz Szymon Skorzycki. Honorowe trafienie dla pokonanych zapisał na swoim koncie Adam Łaski. Jedynym zespołem z kompletem punktów w tej lidze jest inny spadkowicz z IV ligi, czyli Omega Kleszczów. W dziewiątej kolejce drużyna, której trenerem jest Wojciech Robaszek, pokonała ESPN Bełchatów 3:0 (1:0). Gole: Mateusz Miarka 2, Kacper Rutkowski. Pokonani nie wywalczyli dotychczas ani jednego punktu. Warta II Sieradz wygrała prestiżowy mecz w Zduńskiej Woli z tamtejszą Pogonią 4:1 (1:0). Dwa gole dla ekipy Łukasza Mitka strzelił Marcel Młodak, po jednym Wiktor Płaneta, Jakub Pluta. Gol dla Pogoni: Kacper Witowski.

KLASA OKRĘGOWA

Grupa I. Wyniki dziewiątej kolejki: Termy Poddębice - Włókniarz Zgierz 1:1, Teofilek Łódź - AKS SMS II Łódź 4:0, Bzura Ozorków - Łódzka Akademia Futbolu 0:1, Iskra Dobroń - PSV Łódź 2:1, PTC Pabianice - Ksawerów 4:1, Różyca - KAS Konstantynów 5:2. Pauza: Zawisza Rzgów.

1. PTC Pabianice	8	22	34-7
2. LKS Różyca	8	18	25-15
==========			
3. GKS Ksawerów	10	17	35-18
4. Łódzka Akademia Futbolu	9	16	21-13
5. Termy Poddębice	9	15	21-14
6. Zawisza Rzgów	8	13	17-10
7. KAS Konstantynów	8	13	15-12
8. Iskra Dobroń	9	12	14-21
9. Włókniarz Zgierz	9	10	20-22
10.Rosa Rosanów	8	10	8-18
11. Teofilek Łódź	8	9	17-22
12. MKP-Boruta II Zgierz	8	8	12-17
13. AKS SMS II Łódź	9	7	11-31
==========			
14.PSV Łódź	9	4	12-24
15. Bzura Ozorków	8	4	15-33

Grupa II. Wyniki dziewiątej kolejki: Piast Gmina Lgota Wielka - Świt Kamieńsk 1:4, Omega Kleszczów - ESPN Bełchatów 3:0, Wolanka Wola Krzysztoporska - Ceramika II Opoczno 0:2, Włókniarz Zelów - GUKS Gorzkowice 4:0Polonia Gorzędów - MGKS Drzewica 2:1, Stal Niewiadów - Włókniarz Moszczenica 10:1, PGE GKS II Bełchatów - Skalnik Sulejów 4:0.

1. Omega Kleszczów	9	27	46-5
2. Stal Niewiadów	9	22	44-12
==========			
3. Włókniarz Zelów	9	22	39-10
4. Polonia Gorzędów	9	17	26-18
5. Szczerbiec Wolbórz	9	16	21-18
6. Świt Kamieńsk	9	16	21-24
7. MGKS Drzewica	9	15	25-24
8. Lechia II Tomaszów Mazow.	9	14	16-16
9. PGE GiEK GKS II Bełchatów	9	12	28-19
10. Ceramika II Opoczno	9	12	23-24
11. Skalnik Sulejów`	9	11	14-15
12. GUKS Gorzkowice	9	10	18-29
13. Włókniarz Moszczenica	9	9	15-29
==========			
14. Piast Gmina Lgota Wielka	9	4	10-43
15. Wolanka Wola Krzysztop.	9	2	4-31
16. ESPN Bełchatów	9	0	8-41

Wyniki dziewiątej kolejki: UKS Galewice - Warta Osjaków 6:1, Prosna Wieruszów - TS Janiszewice 1:2, Pogoń Zduńska Wola -Warta II Sieradz 1:4, Jutrzenka Warta - Olimpia Zduńska Wola-Karsznice 6:3, LUKS Bałucz - Astoria Szczerców 2:3, Złoczewia - Zawisza Pajęczno 3:2, Warta Działoszyn - WKS 1957 Wieluń 1:3, Piast Błaszki - Korab Łask 3:1 (1:0).

1. WKS 1957 Wieluń	9	24	24-13
2. Warta II Sieradz	9	22	29-15
==========			
3. Jutrzenka Warta	9	21	34-21
4. UKS Galewice	9	16	21-15
5. Korab Łask	9	15	14-17
6. Zawisza Pajęczno	9	14	20-17
7. TS Janiszewice	9	14	15-13
8. Piast Błaszki	9	14	18-17
9. Warta Działoszyn	9	12	18-20
10. Astoria Szczerców	9	11	14-14
11. Prosna Wieruszów	9	10	15-16
12. Warta Osjaków	9	9	16021
13. Złoczewia	9	8	12-18
==========			
14. LUKS Bałucz	9	6	15-21
15. Pogon Zduńska Wola	9	6	12-21
16. Olimpia Zduńska Wola	9	3	9-27
16. Olimpia Zduńska Wola	8	3	6-21

Grupa IV. Wyniki dziewiątej kolejki: Koluszki -Pogoń Bełchów 0:3, UKS SMS Łódź - Orlęta Cielądz 0:2, Olimpia Chąśno - Laktoza Łyszkowice 4:0, Juvenia Wysokienice - Widok Skierniewice 3:8, Witonianka Witonia - Gałkówek 3:0, Mazovia Rawa Mazowiecka - Jutrzenka Drzewce 3:0, Korona Łaguszew - Start Brzeziny 1:3, Unia II Skierniewice - SAP Andrespolia - mecz 7 października),

1. Start Brzeziny	9	21	25-15
2. Pogoń Bełchów	9	20	24-13
==========			
3. Mazovia Rawa Mazowiecka	9	18	28-20
4. Unia II Skierniewice	7	16	41-7
5. Witonianka Witonia	9	16	19-15
6. UKS SMS Łódź	9	15	21-12
7. Orlęta Cielądz	9	15	19-15
8. Olimpia Chąśno	9	13	22-12
9. LKS Gałkówek	9	12	20-18
10. KKS Koluszki	8	12	18-20
11. SAP Andrespolia	8	10	23-25
12. Laktoza Łyszkowice	8	9	11-21
13. Widok Skierniewice	9	9	20-39
==========			
14. Korona Łaguszew	9	7	19-37
15. Juvenia Wysokienice	9	6	10-42
16. Jutrzenka Drzewce	8	4	12-21



FOT. WKS 1957 WIELUŃ

Jardel Muniz Cruz z Pogoni Zduńska Wola (od prawej). Jego zespół przegrał w tym sezonie już pięć meczów i jest przedostatni w tabeli

eprasa.pl 3a031f342b

Sport

• **Finał ekstraligi żużlowej:** PRES Grupa Deweloperska pokonała we Wrocławiu Betard Spartę 46:44 i zdobyła szósty tytuł w historii

SIATKÓWKA

ŁKS Commercecon wywalczył punkt. Derby z PGE Budowlanymi

Dariusz Kuczmera

ŁKS Commercecon Łódź rozpoczął sezon 2026/2027 od pięciosetowego spotkania z KS DevelopRes Rzeszów.

Nagroda MVP trafiła w ręce Weroniki Centki-Tietianiec, która zdobyła 23 punkty. O jedno oczko więcej zaliczyła siatkarka ŁKS Commercecon Suvi Kokkonen.

Po dwóch przegranych partiach Łodzianki odwróciły losy meczu. W trzeciej odsłonie zagrały bardziej energicznie, zdobyły kilka punktów serią; prowadziły 9:6 i 11:7. Nabrały więcej pewności. Trener Adrian Chyliński szalał przy bocznej linii. W DevelopResie brakowało kończącego ataku. Tymczasem ŁKS złapał wyższy rytm. Elles Dambrink obiła blok na 13:8. Sonia Stefanik ze środka zdobyła 14. punkt, a Elles Dambrink 15 (15:10). Suvi Kokkonem atakowała na 16:11, a Oleksandra Milenko na18:12. Zmiany nie zmieniły obrazu gry. Gospodynie wygrały seta, bo wyraźnie poprawiły przyjęcie, atak i blok.

Set numer cztery, w którym do gry weszła Magdalena Jurczyk, rozpoczął się od 4:1. Po asowej zagrywce 7:3. Łodzianki seriami zdobywały punkty. DevelopRes nie miał sposobu, aby wybić rywalki z uderzenia w ataku i bloku (18:9). Podczas przerwy Jelena Blagojević mobilizowała do walki, bo źle, to wyglądało. Magdalena Jurczyk zamknęła seta.

W tie-breaku otwarcie 4:0 i 5:2 dla Rzeszowianek. ŁKS wyrównał na 6:6, a po dwóch blokach prowadził 8:6. Prowadzenia DevelopResu było efektem błędów po stronie gospodyń. Adrian Chyliński szybko poprosił o czas. Pierwszy punkt dla łodzianek zdobyła Oleksandra Milenko, a chwilę później pomyliła się Laura Jansen. Do remisu 6:6 doprowadziła Suvi Kokkonen, a dwa punktowe bloki dołożyła Magdalena Jurczyk.

Prowadzenie przechodziło ze strony na stronę.Końcówka piątego seta przyniosła walkę punkt za punkt. Łodzianki miały piłkę meczową, jednak ostatecznie to DevelopRes wykorzystał swoją szansę i zamknął tie-breaka wynikiem 17:15, zwyciężając całe spotkanie 3:2.

W piątek o 20.30 w Sport Arenie w drugiej kolejce Tauron Ligi dojdzie do elektryzujących derbów PGE Budowlani Łódź – ŁKS Commercecon. Początek nowego sezonu Tauron Ligi zwiastuje ogromne emocje.

ŁKS Commercecon Łódź - KS DevelopRes Rzeszów 2:3 (22:25, 17:25, 25:19, 25:14, 15:17)

ŁKS Commercecon Łódź: Karla Antunović 4, Elles Dambrink 16, Suvi Kokkonen 24, Oleksandra Milenko 14, Anna Obiała 5, Sonia Stefanik 10 - Anna Pawłowska (libero) - Magdalena Jurczyk 5, Pola Nowakowska 1, Julia Sobalska, Aleksandra Staniaszek, Maja Szymańska. Trener: Adrian Chyliński. ©℗



FOT. BARTOSZ KSIĘŻAK

Kibice obejrzeli emocjonujące widowisko w Łodzi

PIŁKA NOŻNA

Widzew chce utrzymać się wśród niepokonanych gości

Dariusz Kuczmera

11 października o godz. 14:45 piłkarze Widzewa zagrają z Piastem w Gliwicach. Czy były trener Łodzian Daniel Myśliwiec rozpracuje swój dawny zespół?



FOT. GRZEGORZ GAŁASIŃSKI

Widzewiacy: Mariusz Fornalczyk, Przemysław Wiśniewski, Fran Alvarez i Karol Świderski

Piłkarze Widzewa w ostatnim towarzyskim meczu pokonali drużynę Stara Starachowice 6:0. W tym spotkaniu nie zagrał Mariusz Fornalczyk. Oświadczenie klubu brzmiało: „W najbliższym czasie wyłączony z treningu będzie Mariusz Fornalczyk, który leczy uraz po starciu z Wieczystą Kraków". Czy młody widzewiak zdąży wykurować się do meczu z Piastem?

Ciekawi jesteśmy, kto kogo przechytrzy. Trener Piasta Daniel Myśliwiec pracował w Widzewie, ale było to dawno, został zwolniony 20 miesięcy temu, gdy jeszcze grali m.in. Rafał Gikiewicz, Hubert Sobol i Jakub Sypek. Teraz Widzew jest zupełnie inny.

Po meczu ze Starem trener Łodzian Mateusz Stolarski powiedział: – Zanami planowane dwa dni wolne, a od wtorku przygotowania do ligowego spotkania z Piastem. W ciągu całego tygodnia fajne wrażenie zrobił Wojciech Skrobała, którego jestem bardzo ciekaw. Jest lewonożny i ma cechy, które są ważne dla młodych obrońców. Poza tym cała nasza młodzież stanęła na wysokości zadania w trakcie przerwy reprezentacyjnej i nadal będą potrzebni, bo kadrowicze wracają w różnych momentach.

Fan Cluby Widzewa wychodzą poza Łódź. Jako mały chłopiec zawsze marzyłem o tym, aby robić coś dla społeczności, a ta widzewska jest ogromna. Kibice zapełnili trybunę i mocno nas wspierali. Cieszę się, że mogliśmy być częścią tego świętowania.

Pięknym golem z około 30 metrów popisał się Sebastian Bergier. Mówił po meczu: – W tym spotkaniu bardziej chodziło o to, aby tutejsi kibice, którzy na codzień nie mają możliwości oglądania takich drużyn jak Widzew, mogli nas zobaczyć. Myślę, że fajnie to wyszło, z dobrym dla nas wynikiem.

Najmądrzejsi będziemy po meczu z Gliwicach, bo to spotkania ligowe są najbardziej miarodajne. Myślę, że każdy kolejny gol mnie napędza, niezależnie czy z karnego, czy z gry. Mam nadzieję, że będzie ich jak najwięcej.

Górnik, Legia, Pogoń i Widzew nie przegrały w tym sezonie na wyjeździe. I nich tak zostanie... ©℗

PIŁKA NOŻNA KOBIET

Piłkarki Grot SMS odniosły pierwsze zwycięstwo i to na stadionie Legii

Dariusz Kuczmera

Pierwsze zwycięstwo w sezonie, do tego na stadionie Legii, w obecności około 1000 kibiców. Od tego momentu musi być lepiej! – twierdzą kibice Grot SMS Łódź



FOT. UKS SMS ŁÓDŹ

W tym składzie piłkarki Grot SMS zaczęły mecz na Legii

W siódmej kolejce ekstraligi piłkarki Grot SMS Łódź zagrały na stadionie Legii w Warszawie i osiągnęły cel – wygrały 2:1.

Pierwszego gola zdobyła Natalia Nestrowicz dla Legii w 42 minucie, ale w drugiej części gry Paulina Filipczak zdobyła dwa gole na wagę zwycięstwa. W 48 minucie wykorzystała podanie Urbańczyk, a w 68 minucie Paulina Filipczak zdobyła zwycięskiego gola po zagraniu Anastazji Komar i Shay Montgomery

Skład drużyny Grot SMS: Monika Sowalska - Ines Sobczak (46, Laura Urbańczyk), Julia Kolis, Hannah Kroupa, Zofia Pągowska - Anna Potrykus (71, Julia Molenda), Kamila Osajkowska, Martyna Bartczak, Shay Montgomery, Anastazja Komar - Paulina Filipczak (83, Gabriela Fesinger). Trenerzy Sebastian Papis, Tomasz Stolarczyk i Michał Sławuta.

W najbliższej kolejce 17 października Łodzianki zagrają na swoim boisku z Rekordem Bielsko-Biała, który sensacyjnie pokonał na wyjeździe Pogoń Szczecin 2:1.

Piłkarki Barcelony wygrały u siebie z Realem Madryt 7:0 w 6. kolejce hiszpańskiej ekstraklasy. Napastniczka reprezentacji Polski Ewa Pajor strzeliła gola i zaliczyła dwie asysty.

Barcelona już do przerwy prowadziła 5:0. Cztery bramki zdobyła Claudia Pina, a jedną Norweżka Caroline Graham Hansen. Przy dwóch trafieniach asystowała Pajor. Polska napastniczka w 55. min podwyższyła na 6:0. W tym sezonie klubowym strzeliła dotchczas pięć goli - dwa w lidze i trzy w Champions League. ©℗

eprasa.pl 3a031f342b